

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. — Telefonu redakcyi nr. 83.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. A. Adams. Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 czerwca b. r. radcom dworu najwyższego trybunału Teodorowi Napret i dr. Janowi Summer, w uznaniu ich długoletnich wiernych i znakomych usług, nadać najniższej k. rzyż kawalerskie orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Kierownik Ministerstwa handlu zamianował inżyniera Franciszka Scheina starszym inżynierem dla służby technicznej c. k. dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła kontrolora pocztowego Henryka Glazarewicza z Krakowa do Lwowa.

Dnia 27 czerwca 1886 roku wydany i rozszlany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXXIII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 96. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 12 czerwca 1886 r., o wolnem od cła wprowadzaniu napowrót w austriacko-węgierskie terytorjum cłowe żelaznych rezerwoarów, używanych do płynów gorących przeznaczonych do wywozu za granicę.

Nr. 97. Rozporządzenie Ministerstw spraw wewnętrznych i handlu z dnia 17 czerwca 1886 roku, którem zarządzone zostają częściowe zmiany i uzupełnienia do rozporządzenia ministerjalnego z dnia 17 września 1883 r. (dz. u. p. nr. 152) co do zakresu uprawnień aptek wobec handlów materiałami i innymi gałęziami przemysłu odnośnego.

Nr. 98. Ustawę z dnia 25 czerwca 1886 r., którą wydane zostają postanowienia o jurysdykcji w sprawach karnych o dążności anarchistyczne.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 lipca.

Gabinet francuski wystawiony jest obecnie na wycieczki i zarzuty z rozmaitych sfer, umiarkowanych i radykalnych. Ale o ile najważniejszą pobudką krytyki radykalnych jest zawsze podejrzenie, niewiara w szczerść zasad prezesa gabinetu i jego kolegów, o tyle wycieczki umiarkowanej prasy przeobrażają się w dosadną krytykę, usprawiedliwioną położeniem rzeczy. Już w chwili wykonania wyroku przeciw członkom panujących niegdyś rodzin, zwróciły uwagę organa oportunistów, że pretensye radykalistów zaczynają być nieznośnymi i niebezpiecznymi, i że czas, ażeby rząd raz dowiódł, że jest w istocie tak silnym, jak tego pragną republikanie, używający mu swego poparcia. Źródło to nie może być podejrzanem, więc i zarzuty te muszą być oparte na faktach, które może z daleka nie uderzają tak jaskrawo w oczy. To jednak, co się spostrzegają

daje w ogóle w działaniu najpierwszych przedstawicieli władzy we Francyi, to jest rodzajem samowoli, uprawianiem do pewnego stopnia przez ministrów polityki frakcyjnej na własną rękę. Większość członków dzisiejszego gabinetu składa się z ludzi, hołdujących teoryom skrajnym, które znajdując wyraz w publicznych wystąpieniach ministrów, nie powściągają, ale podniecają przesadne jakieś nadzieje w rzeszach, roznamietnionych przez członków radykalnych Izby i nieznanym w szerszych sferach socyalistów. Słuszne są zatem narzekania i usprawiedliwione obawy ludzi, którzy przestrzegają, że republika, jeżeli ma istnieć, musi być zachowawczą i umiarkowaną. Nawet zresztą gorętsi przyznają, że dążenie do utrwalenia rządu republikańskiego, nie może się godzić z ciągłym wichrzaniem i nieustannym szerzeniem podejrzeń w szczerść zasad republikańskich to w wyższych, to znowu w najniższych sferach administracyjnych. Jest przy tem wszystkim i strona komiczna, która ostatecznie musi narazić na śmieszność powagę rządu. Oto we wszystkich podręczach przedsięwziętych w ostatnich czasach przez ministrów po Francyi i w mowach przy tej okazji wygłoszonych, powtarza się niemal stereotypowy frazes: pamiętajcie, że służycie republice, nie sprzeniewierzajcie się jej, inaczej z całą surowością przeciw wam wystąpimy!

Cóżby powiedzieli republikanie, gdyby tak w krajach monarchicznych ministrowie uważali za potrzebne przypominać ciągle organom podwładnym, w czyjem imieniu wykonywują władzę, i gdyby grozili karami za niespełnienie najpierwszego, elementarnego obowiązku każdego urzędnika? Przesada ta, nie dziwnego, że znajduje naganę w organach konserwatywnych, jeszcze bardzo wyrozu-

miałych wobec takiej nieumiejętności zachowania powagi. Przesada ta doprowadziła do znanego już zatargu pomiędzy ministrem wojny a generałem Saussier, i do tego, że obecnie całe ministerstwo widziało się zniewolone do naprawienia błędu zbyt porywczego ministra wojny. Taż sama przesada w dalszej konsekwencji doprowadzić może do zupełnego rozprzeżenia karności w łonie samego gabinetu, który mimo ostrzeżeń przychylnych i krytyki nieprzyjaciół nie widzi, jak wlamywanie się w jego atrybucye rozmaitych żywiołów niepowołanych, kompromituje nietylko własną jego powagę, ale i kraj cały.

Preliminarz funduszu melioracyjnego na rok 1886.

III.

Pozycye preliminarza funduszu melioracyjnego na r. 1886, o ile odnoszą się do Galicyi, przedstawiają się w szczegółach jak następuje:

1. Regulacya Nowego Brnia. Jest to jedyna z galicyjskich pozycyí zeszlórocznego preliminarza, która się utrzymała; stanowi przeto w preliminarzu tegorocznym drugą ratę przyjętego przez Rząd państwowy funduszu melioracyjny zobowiązania. Oprócz samej rzeki Nowego Brnia na przetrzeni od granicy powiatu Tarnowskiego aż do ujścia do Wisły mają być uregulowane dopływy jej w powiatach Mieleckim i Dąbrowskim, t. j. potoki Rybnica, Lubaskirów, Zgórski, Jamnica, Upust, Nieczajka, Smęgorzowa, Brnik, Oleśnica i Wielopole. Obszar melioracyjny obejmuje około 25.000 morgów dolno-austriackich. Przedsięwzięcie przymusowej spółki wodnej, zawiązanej na podstawie krajowej ustawy wodnej z roku 1875, subwencyonowane jest z funduszu krajowego. Koszta obliczone na 425.481 zł.; kraj daje 30 proc., czyli 127.644 zł. 30 ct.; państwowy fundusz melioracyjny daje drugie tyle, a na spółkę przypada 40 proc., czyli 170.192 zł. 40 ct. Roboty i koszta rozłożone na siedm lat; rozpoczęły się w roku zeszłym, zład pierwsza rata z funduszu melioracyj-

29)

STAROSTA ZYGWULSKI

VII.

(Ciąg dalszy.)

W tymże czasie w gospodzie „pod Barankiem” panował ruch wielki; znaczna bowiem część kompanii p. Stadnickiego gotowała się do drogi mając do Łańcuta wracać. Sam p. Starosta postanowił do jutra jeszcze pozostać w Lublinie, oczywiście nie w innym celu, jeno aby się jeszcze z p. Opalińskim rozprawić. Chciał on aby i Dołęga z nim pozostał, ale ten wróciwszy z pogrzebu bardzo pochmurny, domyślając się zaś zamiarów Starosty, stanowczo oświadczył, iż do żadnej rozprawy z p. Opalińskim należeć nie będzie, owszem prosił, by mu było wolno natychmiast oddalić się z Lublina. Gnębiły go myśli przeróżne, potrzebował ruchu, powietrza, odmiany jakiejś, by nieco ochłoniąć i oprzytomnieć po doznanych wrażeniach

Stadnicki przeraził się bardzo widząc taką zmianę w dyspozycyach najwierniejszego towarzysza swego we wszelakich wyprawach. Dołęga od lat dawnych był powiernikiem najtajniejszych jego myśli i zamiarów, toż nie dziw, iż na samo przypuszczenie, iż ten powiernik z pod jego influencyi wymknie się może, zląkł się i przeraził bardzo, tem więcej ile że widział, jako perswazye ani próby żadnego nie odnoszą skutku. Przyszło mu wreszcie na myśl, iż może i lepiej się stanie, gdy Dołęga oddali się z Lublina, gdzie go wspomnienie śmierci

rodzica ciągle gnębić będzie, tedy już się wyjazdowi jego nie sprzeciwiał całe, a pożegnał go bardzo czule, przyrzekając jako sam niebawem do Łańcuta pospieszyć.

Zaczem Dołęga wyruszył tej nocy z Lublina, a pan Stadnicki z doborowym poczetem swej zbrojnej milicyi zostawszy, kazał jeszcze przywołać czekającego w gospodzie Koziejkę i zamknawszy się z nim, długo rozmawiał, wypytywał się pilnie o wszystko i jakieś informacye dawał.

Nazajutrz, gdy słońce ku południowi już się podnosiło, z gospody „pod Barankiem” piękny poczet zbrojny na ulicę Lublina wyjechał. Przodem na dzielnym koniu tureckim skarogniadym, z gwiazdą białą na czole, który rwał się i parskał dzielną ręką jeźdźca hamowany, jechał p. Stadnicki. Ubrany był w szaty ciemne, jakby żałobne, jeno delia czerwona szarłatna sobolami podszyta, z olbrzymim takimże futrzanym kołnierzem, spływała mu z ramion. Od zapon bogatych brylantowych, od guzików tej delii złotych z dyamentami ostremi, biła jasność nadzwyczajna; dyamenty bowiem owe mieniły się w promieniach słonecznych tęczo-wemi barwy, że jeździec i koń jego w rzędzie wspaniałym, bo nietylko alszband, wodze i czaprak, ale nawet strzemiona kapali od złota, srebra i drogich kamieni, zdawali się poruszać w innym jakimś, całe niezmiernym a oślniewającym świetle. Na twarzy p. Stadnickiego, wczorajszego przygnębienia już widać nie było; biła z niej wielka śmiałość, która w nikim nie uznaje pana i przed niczem się nie ugnie i również wielką pogardą, która się urąga przemocy przeciwnika, i największe szyderstwo,

które jest zemstą duszy za doznane a niepowetowane krzywdy...

Obok niego jechał Zawiski także pięknie przyodziany i na dzielnym bachmacie; najbliższy orszak tworzyli jezdni rycerze w ciężkiej zbroi a za nimi silny oddział Sabałów, którzy także byli w strojach jakby świątecznych a uzbrojeni dzielnie.

Cały ten poczet jechał zwolna przez ulicę miasta, dążąc wprost do ratusza, kędy trybunał roki swe odbywał.

— Na wżgardę sądów trybunałskich jedzie! szeptali załężnieni mieszkańcy lubelsey, wyglądając przez drzwi i okna i przypatrując się zdala ciekawie owemu orszakowi w trwożnem oczekiwaniu co z tego wyniknie.

Na ratuszu wiedziano już, że p. Starosta zdaża zbrojnie ku niemu. Zrobił się tam tumult wielki, tem bardziej że właśnie niemal w tym samym momencie przybył tam imięp. Łukasz Opaliński z kilku dworzany swymi, których konie przez pacholików trzymane, stały u bramy. Lękano się tedy krwawego starcia przy takim spotkaniu dwóch nieprzyjaciół, zwłaszcza po onem zajęciu świeżem na Wieniawie. Nalegano na p. Opalińskiego, aby ratusz opuścił, i nie wywoływał zniewagi trybunału, to też on wyszedłszy, właśnie na koń wsiadał, gdy p. Stadnicki już zdala go ujrzawszy, pędem nań wleciał.

— Nie umykaj, mości Starosto, bo cię dogonię!... — krzyczał.

Pan Opaliński całe też uchodzić nie myślał. Nie brakło mu odwagi, jakkolwiek rycerskiej postawy nie miał a w ruchach, głosie i twarzy znać było wypieszczenie i delikatność jakby niewieścia. Wychowany

w krajach cudzoziemskich, ubior też miał na sobie krojem włoskim sporządzony, a bogaty bardzo. Twarz jego biała, delikatna, młoda i świeża, była piękna i zawždy niemal rozjaśniona uśmiechem, który zdawał się przyrosły do ust różowych, nieco jednak wąskich i ściętych. Uśmiech ten pokrywał misternie wszelakie uczucia i chyba już w najwyższem wzburzeniu ustępował z oblicza. Właśnie teraz znikł on na widok Zygwulskiego Starosty. Była tam snad między nimi wielka nienawiść, bo z twarzy p. Opalińskiego, zwykle różowej, zbiegła krew wszystka, oczy zamigotały iskrami gniewu a dłoń schwyłała kurczowo rękojeść szabli.

— Mości Stadnicki! — przemówił stłumionym głosem — nie umykam przed nikim i przed waćpanem uchodzić nie myślę, jeno chcę uniknąć gwałtów pod bokiem trybunału...

— Gwałtów! — przerwał Stadnicki — a nie jest że gwałtem zamordowanie mego dworzana na Wieniawie przez twoich pacholków, nie jestże gwałtem, iż się udał na łup, na rozbój po drogach, żeś majętności moje Czarną i Stadniki Małe haniebnie splądrował?...

Oblicze p. Opalińskiego błędo coraz bardziej, usta krwawił, gryząc je w srogim gniewie, a nie mogąc przerwać potoku słów Stadnickiego, który głośno krzyczał, od czasu do czasu tylko, przez zaciśnięte zęby, odpowiadał:

— To odwet za krzywdy mi zadane... zdajmy się na rozsadek zacnych senatorów... a niech osądzą, iż się to waćpan pożytek od majętności moich szpetną i sromotną rapi- ną mi odebrał...

nego w ilości 18.234 zł. 90 ct. już wypłacono; druga na rok bieżący wynosi tyleż.

2. Osuszenie bagien Niskich. Według niesankcjonowanej ustawy krajowej z r. 1884 potrzeba było pogłębienia i korekcyi potoku Piorunki na długości blisko 18 kilometrów kosztem 18.238 zł. 74 ct. i przekopania kanału „Jelny“, 2 1/2 klm. długiego, kosztem 4240 zł. 15 ct. Przy rewizyi planu, wskutek niesankcjonowania, okazało się, że nie potrzeba już kopać kanału. bo wykopał go przed kilkoma laty obszar dworski w Nisku, tudzież że potrzeba pogłębić potok Piorunkę na długość nie pełną 16 klm. Mimo to kosztorys nowy nie jest o wiele niższy od dawnego, albowiem w miejscach ubywających kosztów przybył, oprócz pomniejszych zmian, koszt żądanego przez rządowy departament techniczny zniesienia zakładu wodnego w Malcach (4000 zł.), tak że kosztorys tańszy wynosi 20.220 zł. Obszar melioracyjny około 1880 morgów d.-austr. Przedsięwzięcie spółki wodnej, subwencyonowanej z funduszu krajowego 20-procentową kwotą kosztów, t. j. 4044 zł.; także kwota ma być dana z państwowego funduszu melioracyjnego, a strony interesowane (spółka) mają dać 60 proc., czyli 12.132 zł. Wedle ustawy niesankcjonowanej roboty i koszty miały być rozłożone na dwa lata, wedle tańszej wszystko ma być skończone w roku bieżącym; ztąd też preliminarz funduszu melioracyjnego zawiera od razu całą kwotę 4044 zł.

3. Osuszenie bagien Rudcich. Techniczny departament Ministerstwa spraw wewnętrznych, wydając opinię przeciwną sankcjonowaniu ustawy krajowej z roku 1884, która opierała się na starym planie, projektującym tylko przekopanie trzech kanałów, razem około 17 kilometrów długości, kosztem 57.624 zł., zaleciło tak radykalną zmianę planu, że zrobiła się zeń regulacja czterech potoków na długości razem 44 1/2 kilometrów, a kosztorys podniósł się do 105.200 zł., w której to sumie wykupienie trzech młynów i jednego tartaku figuruje z kwotą 28.333 zł. Obszar melioracyjny około 13.700 morgów dolno-austriackich. Przedsięwzięcie przymusowej spółki wodnej, mającej ponieść 60 procent kosztów, czyli 63.120 zł., podczas gdy subwencyonujący fundusz krajowy i państwowy fundusz melioracyjny mają ponieść po 20 proc., to jest, po 21.040 zł. W intencji Rządu było rozłożyć roboty i koszty na dwa lata, jak było w niesankcjonowanej ustawie; ze względu jednak na znacznie podwyższony nowym planem koszt, Wydział krajowy rozłożył je na trzy lata, tak, że na rok bieżący zarówno na fundusz krajowy, jak na fundusz melioracyjny przypada pierwsza rata po 7013 zł. 33 ct.

4. Regulacja rzeki Łęgu. Plan regulacyjny z r. 1865, który służył za podstawę niesankcjonowanej ustawie krajowej z r. 1884, obejmował kosztorys w wysokości 86.778 zł. Departament techniczny w Ministerstwie uznał ten plan za zbyt niedostateczny i tylko częściowy. Jakoż nowy operat oblicza koszt na 245.000 zł., a więc blisko trzy razy tak wysoko. Jakkolwiek do podwyższenia kosztorysu przyczynia się po części podrożenie cen robocizny i gruntów, które dla regulacji wykupić trzeba, jednak z porównania dwu tych sum

kosztorysowych nabieramy pewnego wyobrażenia o wielkich zmianach pod względem samych także robót regulacyjnych. Rzeka Łęg ma być uregulowana i obwałowana na długości około 22 kilometrów, a jak ważne są te roboty, wynika ztąd, że w jedenastu tylko miejscowościach, dotkniętych wylewem Łęgu w roku 1884, szkody wynosiły wedle sprawozdania Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu 209.180 zł.; co więcej, wedle informacji starostwa, w samej gminie Wrzawach, szkoda z wylewu tego wynosiła 100.000 zł. Obszar melioracyjny wedle wykazu rządowego z roku 1876 obejmuje przeszło 18.000 morgów dolno-austriackich. Stosownie do prośby Rady powiatowej w Tarnobrzegu, uznał Sejm pierwszorzędną meliorację tę za przedsięwzięcie krajowe, co znaczy, że w myśl państwowej ustawy melioracyjnej, zobowiązał się przyjąć na fundusz krajowy 40 proc. kosztów, co tu oznacza 98.000 zł., podczas, gdy państwowy fundusz melioracyjny poniesie 30 proc., to jest, 73.500 zł., i strony interesowane tyleż. Wydział krajowy projektował rozłożenie robót i kosztów na lat sześć, z czego wypadałoby rocznie na fundusz krajowy 16.333 zł., na państwowy zaś fundusz melioracyjny i na strony interesowane po 12.250 zł.; Sejm atoli uchwalił rozłożyć je na lat siedm, z czego wypada rocznie na fundusz krajowy 14.000 zł., na melioracyjny zaś i na strony interesowane po 10.500 zł.; taka też jest pierwsza rata z funduszu melioracyjnego w preliminarzu tegorocznym. (D. n.)

JÓZEF GLINKIEWICZ.

SPRAWY MONARCHII

(Hr. Henryk Larisch. — Sprawozdanie po selskie dr. Plenera).

Z Opawy piszą do *Polit. Corresp.*: Nominacja posła na Sejm krajowy hr. Henryka Larisch-Moennicha na prezidenta szląskiego Wydziału krajowego zrobiła w całym kraju jak najlepsze wrażenie. Hr. Larisch odziedziczył po swoim ojeu, s. p. nadwornym marszałku i ministrze hr. Larisch, który był pierwszym prezydentem szląskiego urzędu autonomicznego i którego błoga działalność pozostała w niezatartej pamięci, najwyższe sympatyje. Nowomianowany marszałek zarządzając osobiście ogromnymi swoimi dobrami i wielkimi fabrykami dał się poznać jako znakomity administrator i mąż inicjatywy. Tak tedy w każdym kierunku usprawiedliwioną jest nadzieja, że hr. Henryk Larisch na nowym stanowisku potrafi działać w duchu swoich poprzedników i utrzymać w pełnej mierze posiadane dotychczas sympatyje. Hr. Larisch urodzony w r. 1850, jest jedynym synem s. p. Jana. Jest on dziedzicznym członkiem Izby panów, właścicielem majoratu, od roku 1879 podkomorzym, a od r. 1884 posłem na Sejm szląski z wielkiej posiadłości. Poprzednikiem jego był zmarły właśnie hr. Khuenburg.

— Znany deputowany do Rady państwa dr. Plener wygłosił przedwczoraj w chebskiej Izbie handlowej, której jest posłem, sprawozdanie z czynności parlamen-

tarnych. Główną treścią długiego przemówienia było wykazywanie potrzeby solidarności wszystkich żywiołów opozycyjnych celem obalenia obecnego Rządu. P. Plener wciągnął w zakres swoich wywodów także ostatnie zmiany w gabinecie, a przyznając, iż przez powołanie pp. dr. Gautscha i margrabiego Bacquehema p. Prezes gabinetu hr. Taaffe chciał złożyć nowy na to dowód, iż gabinet stoi ponad stronnictwami, wyraził powątpiewanie, czy nowi ministrowie potrafią wytrzymać nacisk prawicy. W każdym razie, zdaniem mowy, przyjdzie prędzej czy później do zatargu pomiędzy ideami i zapatrywaniami większości gabinetu a jego członkami wziętymi z neutralnych kół urzędniczych.

Izba handlowa uchwaliła wotum zaufania dla swojego reprezentanta i wyraziła życzenie, aby cała niemiecka opozycja wytrwała na opozycyjnym stanowisku przeciw obecnemu Rządowi.

Z Bawaryi.

(Zamknięcie Sejmu bawarskiego. — Stan zdrowia króla Ottona. — Wyjaśnienie dyrektora archiwów bawarskich dr. Loehra).

Orędzie księcia regenta, którem został zamknięty przedwczoraj w sposób uroczysty Sejm bawarski wypowiedział członkom obu Izb i całej ludności gorące podziękowanie za żywy współdziałanie kraju w ostatnich tak bolesnych dla Bawaryi czasach, oraz za rozrzucające dowody przywiązania wszystkich klas ludności do domu królewskiego. Ks. regent przyrzekł, iż we wszystkich swoich czynnościach będzie powodować się konstytucją, stać na jej straży i bronić praw Bawaryi. Orędzie widzi w stwierdzonej ponownie jedności pomiędzy ludem i dynastją mocną rękojmię, iż dla państwa bawarskiego w silnym związku z państwem niemieckim otwiera się pomyślna przyszłość.

Dzienniki bawarskie powitały z zadowoleniem powyższe orędzie uważając je poniekąd za program regencji.

Według relacji dziennikarskiej stan zdrowia króla Ottona miał się pogorszyć w dniach ostatnich. Nie tylko w Bawaryi lecz i za granicą deprymujące wrażenie wywołał ten ustęp z memoriału odczytanego w Izbach o chorobie króla Ludwika II, gdzie była wzmianka, iż znalazł się pewien uczony niemiecki, mianowicie dyrektor archiwów bawarskich dr. Loehr, który z polecenia króla udał się w długą i kosztowną podróż po świecie celem wyszukania kraju w którym król mógłby rządzić zupełnie despotycznie. Otoż obecnie ogłasza dr. Loehr dłuższe pismo w monarchijskiej *All. Ztg.* oświadczając, że z polecenia zmarłego króla objeżdżał w r. 1873 przez półtora miesiąca greckie i kanaryjskie wyspy, a roku 1875 bawił 2 i pół miesiąca w Krymie i na wyspie Krete, ażeby wyszukać tam miejsce stosowne do pobytu królewskiego na dłuższy lub krótszy czas, a zarazem, ażeby się przekonać, czy nie możnaby tam królowi zapewnić na całe życie praw monarcharskich, a przynajmniej niezawisłość od miejscowych władz. W sprawozdaniach, które Loehr przysłał królowi, nie ma ani słowa o założeniu tam despotycznego państwa, lub też zamienieniu Bawaryi za inne królestwo. Loehr odradzał królowi wyjazd z kraju, musiał mu jednak zdawać sprawę ze swych poszukiwań. W końcu przestał król myśleć o emigracji.

Z Petersburga.

(Wrażenie manifestu hrabiego Paryża w Petersburgu. — Wyjazd cara. — Dyspozycje podróży pana Giersa. — Russyfikacja ziem nadbałtyckich. — Projekt uniwersytetu dla kobiet.)

Godny uwagi petersburski list do *Polit. Corr.* stwierdza, że manifest hrabiego Paryża sprawił w Petersburgu niekorzystne wrażenie, i postępowanie rządu francuskiego wydaje się przez ów manifest *ex post* usprawiedliwione. Milczenie hr. Paryża przyjęto w Petersburgu sympatycznie. Jeżeli hr. Paryża, jak utrzymują, istotnie w najbliższym czasie odwiedzi dwory europejskie, w takim razie wprawi je w zakłopotanie. Przyjęcie hr. Paryża przez dwory europejskie tłumaczone będzie wobec manifestu jako demonstracja na korzyść pretendentów.

Dalej donoszą z Petersburga, iż car odpłynął dnia 1 lipca z Kronstadtu w nie wiadomym kierunku. Utrzymują, że podróż cara ma potrwać dwa tygodnie. Zaraz po powrocie cara uda się minister spraw zagranicznych, Giers, do Franzensbadu. W sferach dyplomatycznych uważają te dyspozycje za symptomat, że rząd rosyjski nie myśli na razie o jakiejś akcji wschodniej.

Korespondent z Rygi do *Now. Wrem.* donosi, że w krótkim czasie do zarządu zawiadującego szkołami wiejskimi w kraju nadbałtyckim wprowadzony zostanie pierwsiastek państwowy, oraz duchowieństwo prawosławne. Dzisiaj już na żądanie mieszkańców otwierane są tymczasowe szkoły

państwowe, obok istniejących dotąd szkół prawosławnych i luterskich. W niektórych kołach inteligencji niemieckiej objawia się wrogi stosunek do nowej szkoły, mianowicie obywatele, którzy ofiarowali grunta pod szkoły na czas nieograniczony, grożą teraz odebraniem tych gruntów. Omawiając te wiadomości w artykule wstępnym, *N. Wrem.* podnosi potrzebę rychłej reformy szkolnej w kraju nadbałtyckim, tem bardziej, iż reforma sądo-policyjna została odłożoną do przyszłego półroczia. Gazeta ta żąda, aby nie zatrzymywano się w połowie drogi, i domaga się, aby nauczycieli mianowano Rossyan, nawet wtedy, gdyby się powiększyła liczba mieszkańców miejscowych, obeznanych z językiem rosyjskim, gdyż ci mogą przecież bez przeszkody zajmować posady nauczycielskie w różnych zakładach Rossyi wewnątrz.

W Petersburgu, jak zapewnia *Nowoje Wrem.*, na seryo zaczynają mówić o otwarciu prywatnego uniwersytetu dla kobiet, z wydziałami matematyczno-przyrodniczym i filologicznym, oraz kursami medycznymi. Otwarcie wydziału prawniczego nastąpiłoby później.

Watykan i Francya.

W korespondencji z Paryża donosi *Politische Corresp.*: Jeszcze w ostatnich dniach przeszłego tygodnia udawał się nuncyusz papieski, msgr. Rende do ministerium francuskiego, ażeby zawiadomić p. Freycineta, że papież zdecydował się już ostatecznie, zamianować reprezentanta Stolicy Apostolskiej przy rządzie chińskim i nadać mu charakter dyplomatyczny. Msgr. Rende dodał, że papież chce w ten sposób zapewnić Kościołowi katolickiemu lepszą opiekę a ruchowi katolickiemu w Chinach następcę swobodniejszą i szerszą drogę rozwoju. Stolica apostolska stosownie do życzeń rządu chińskiego, pragnie pomnożyć liczbę wikaryatów w Chinach. — Nuncyusz unikał wszelkiego wdawania się w rozbiór pretensyj podnoszonych w tej sprawie przez Francję, wynikało tylko z jego oświadczenia, że postanowienie papieża jest niezłomne. W kołach francuskich z wielką ciekawością oczekują, jaką postawę obecnie zajmie gabinet republiki względem Watykanu. W istocie rząd francuski może podnieść pewne zarzuty przeciw zamiarom kurji, mniemają jednak, że trudno będzie odwieść papieża od powziętej decyzji. Ze względu na uszczerbek, jakiego protektorat francuski w Chinach nad chrześcianami dozna, istnieje prawdopodobieństwo, iż rząd pozwoli na rozwój istniejącego w Izbie deputowanych nieprzychylnego prądu dla kurji, i da francuskiemu reprezentantowi przy stolicy apostolskiej dłuższy urlop.

Następstwem tego byłaby okoliczność, że i nuncyatura w Paryżu została zastąpiona pełnomocnikiem do załatwiania interesów. W zajęciu takim możnaby upatrywać prolog do zupełnego zerwania. Komunikat msgr. Rende, który miał być wcześniej podany, został opóźniony wręczeniem kapeluszy kardynalskich i sprawą wydalenia książy. Stanowczość, z jaką Watykan wystąpił w tej sprawie, zrobił w politycznych kołach Francji niemiłe wrażenie. Należy jednak uwzględnić, że i gabinet francuski bardzo mało okazywał uprzejmości dla Kościoła. Bądź co bądź, trudno zaprzeczyć, że stosunek rządu francuskiego do Kurji jest w tej chwili bardzo drażliwy i naprężony.

Z Izby włoskiej.

W Izbie włoskiej, pomimo sprawdzonych już wyborów, rozpoczął na nowo dyskusję nad tą kwestją poseł Cavallotti, i w mowie, która trwała trzy godziny, oskarżał rząd o wywieranie wpływu na wybory. Policja medyolańska miała przeciw niemu rozpowszechnić pamflety, w Piacenzy miał rząd zawrzeć sojusz z arcybiskupem, a duchowieństwo używało kościoła do agitacji, i t. p. oskarżenia podnosił. Depretis wyraził zdumienie, że deputowany dopiero teraz podnosi spóźnione reklamacje, gdy obowiązkiem jest obywatela, a zwłaszcza zawiadującego w komisji weryfikacyjnej, sprawdzić w tej komisji fakta. Policja pamflety przeciw posłowi konfiskowała, nie konfiskowała zaś natomiast tych, które nazywały prezesa gabinetu złodziejem. Izba przyjęła oklaskami odparcie zarzutów przez Depretisa. Dnia następnego, 1 b. m. mówił znowu Cavallotti bardzo długo, i żądał rewizyi faktów, które przytaczał. Po ponownej odpowiedzi Depretisa, odesłano wniosek do komisji, co poczytują za grzeczną formę odrzucenia wniosku.

— A ja się z tobą na żaden sąd już zdawać nie myślę! — wrzasnął Starosta Zygwulski w coraz gwałtowniejszej furji — za to wszystko co przytaczasz przeciwko mnie, tem ci płacę, że łezesz!

Na tę obelgę, twarz Opalińskiego zaręgała kurczowo; koń jego silnie szarpnięty niespokojną ręką wspiał się do góry i rwał się naprzód, tak się ku Stadnickiemu zbliżył, że obaj wrogowie niemal oko w oko zmierzyli się płomiennem nienawiścią spojrzaniem.

Zdawało się, że krwawe starcie jest nieuniknionem. Po ostatnich słowach Zygwulskiego Starosta zaległa nagle cisza. że słychać było ciężki a przypieszony oddech wychodzący z piersi obu zapasników którzy stali tak chwilę ni-ruchomo naprzeciw siebie, gotowi rzucić się do walki śmiertelnej.

— Śmiercią mi za tę zniewagę zapłacisz! — wyszeptaly wargi Opalińskiego, który już szablę z pochwy dobywał.

Widząc to jeden z jego dworzaków, zafany śnać a wiekiem już starszy, zbliżył się doń i półgłosem zaklinać począł, aby do umiarkowania przyszedł.

— Na miłość Boga! mówił, opamiętajcie się jw. panie! — tu, pod bokiem trybunału, to crimen!

Zreflektował się też nieco p. Opaliński i konia swego cofnął wstecz a Stadnicki zaśmiał się szydlerczo, mówiąc do owego dworzaka:

— A zabiercież sobie ztąd, waszego wypieszczonego, zamorskiego cudaka! niech mi jeno w oczy nie włązi i niech się nie rzuca, bo go zduszę! Znaj moją łaskę, mości Opaliński... puszczam się dziś, bom zna-

cznie silniejszy, jeno ci na przyszłość zapowiadam: strzeż się mię odtąd na wszelkim miejscu, chodząc i śpiąc, czy to w kościele, czy w tych komnatach leżajskich, bo na twem gardle, za krzywdy moje, mści się będę...

Mówił to z mocą, ale już z większym szyderstwem, niż gwałtownością. Z pierwszej zapaleczności ochłoniwszy i sam śnać nie chcąc doprowadzić do krwi rozlewu, a kontent z takiego publicznego upokorzenia nienawistnego przeciwnika, już jeno szdydził, a gdy Opaliński nie odpowiadał nic, wciąż miarkowany przez owego dworzaka, Stadnicki zwrócił konia w ulicę i jak pierwej, z głową dumnie podniesioną, spokojny na pozór, pojechał dalej na czele swego orszaku, do domu, kędy zbór dyssydencki się mieścił. Tam zaś mało nie wiele zabawiwszy, jeszcze tego dnia miasto opuścił i już tylko wzgardliwie ramionami ruszył, gdy mu doniesiono, jaki trybunał wydał wyrok, wzbraniający mu pobytu w Lublinie i jego obwodzie pod surowemi karami.

Nie obešlo się jednak bez krwawego zajścia. Gdy już wyjeżdżali z Lublina, Sabatowie dojrżeli zabawiających się na przedmieściu kilkunastu pacholców leżajskich, a poznawszy jako to byli ci sami, z którymi owa nieszczęśliwa była bójka na Winiawie, napadli wnet na nich kupą, dwóch ubili, ranili kilku, trzech zaś pojawszy, powrozami u koni swych powiazali i tak w tryumfie, jakby jeńców wojennych, do Łańcuta wiedli.

KONIEC PIERWSZEJ CZĘŚCI.

WRATYSŁAW DANIŁOWICZ.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Kozina, w powiecie stanisławowskim, na restaurację szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Mianowania w c. k. armii.** Właściciel dóbr Zbigniew Horodyński, otrzymał z Najw. łaski zajmowany dawniej stopień rotmistrza II klasy, a to w stosunku pozasłużbowym.

W galicyjskich szpitalach lub oddziałach wojskowych mianowani: starszymi lekarzami rezerwowymi, zastępcy lekarzy asystentów, doktorowie wszech nauk lekarskich Antoni Teschler i Franciszek Postulka; lekarzami asystentami rezerwowymi elewowie I klasy, doktorowie wszech nauk lekarskich Adolf Weber i Mikołaj Nestlinger; lekarzem asystentem, tytularny elew I klasy, doktor wszech nauk lekarskich Antoni Słaczka.

(m) **W zakładzie głuchoniemych** odbył się dzisiaj w godzinach przedpołudniowych publiczny popis uczniów i uczenie, świadczący o niezmiernie dużej o postępkach młodzieży powierzonej jego opiece. Prócz członków dyrekcji i grona nauczycielskiego zgrupowała się na popis wcale liczna publiczność. Popis odbywał się klasami. Ostateczny rezultat klasyfikacji tak się przedstawia: Zapisanych było na rok 1885/6 ogółem 71 uczniów i uczenie, a to: W klasie I. oddziału a i b (nauczyciel Tomasz Chocholuszek). Zapisanych było chłopców: 4, dziewcząt 8. Z tych otrzymało: Stopień celujący z nagrodą 3: Zajdel Władysław, Klocówna Marcyanna, Przeszowska Marya. Stopień 1 otrzymało 3. Nie otrzymało promocji 6 razem 12. W klasie I. oddziału męskiego (nauczyciel Stanisław Niedźwiedzki). Zapisanych było chłopców 9. Z tych otrzymało: Stopień celujący z nagrodą 1: Nowicki Julian. Stopień 1 otrzymało 3. Nie otrzymało promocji 4. Umarł 1 razem 9. W klasie II. oddziału męskiego (nauczyciel Jan Wójtowski). Zapisanych było chłopców 10. Z tych otrzymało: Stopień celujący z nagrodą 4: Połozynowicz Antoni, Goryl Julian, Zmiertka Franciszek, Partuch Stefan. Stopień 1 otrzymało 6. razem dziesięciu. W klasie II. oddziału a i b (nauczycielka Ewelina Mejbaum). Zapisanych było chłopców 4, dziewcząt 8. Z tych otrzymało: Stopień celujący z nagrodą 3: Borkowiczówna Stanisława, Kalika Anna, Czajkowska Jadwiga. Stopień 1, otrzymało 4. Nie otrzymało promocji 4. Nie klasyfikowano 1, razem 12. W klasie III oddziału a i b (nauczycielka Bogumiła Wilkosz). Zapisanych było chłopców 8, dziewcząt 4. Z tych otrzymało: Stopień celujący z nagrodą 3: Majcherczyk Jan, Szayerówna Marya, Pigulecka Marya. Stopień 1, otrzymało 6. Nie otrzymało promocji 2. Nie klasyfikowano 1, razem 12. W klasie IV. oddziału a i b (nauczycielka Eleonora Ruebenbaucher). Zapisanych było chłopców 5, dziewcząt 4. Z tych otrzymało: Stopień celujący z nagrodą 3: Ceglecki Feliks, Kwaśniewska Kazimiera, Popek Marcin. Stopień 1. otrzymało 3. Nie otrzymało promocji 1, razem 9. W klasie V. oddziału a i b (nauczyciel Antoni Mejbaum). Zapisanych było chłopców 5, dziewcząt 2. Z tych otrzymało: Stopień celujący z nagrodą 4: Bieniedzi Jan, Herz Stanisław, Lewicki Aleksander, Kot Jakób. Stopień 1, otrzymało 3, razem 7. Dochożących było chłopców 4, dziewcząt 4, razem 8.

Ze sprawozdania administracyjnego, dowiadujemy się, że w r. z. wynosiły przychody i rozchody ogółem 17.896 złr. Preliminarz na r. b. kończy się niedoborem w kwocie 2221 złr. Kierownictwo szkoły utrzymuje korespondencję z przełożeniem szkoły głuchoniemych w Warszawie, śledzi szczegółowo każdy krok postępu w dziedzinie szkolnictwa dla głuchoniemych, a zastosowując zawsze zasady o ile fundusze starczą, w miarę potrzeby i w tutejszej szkole dla głuchoniemych, zbliża ją tym sposobem do równi z zakładami pierwszorzędniemi. Ale niestety, ciągły brak funduszy potrzebnych do rozwoju tej jedynej w kraju instytucji nie dozwala dyrekcji rozszerzyć tego zakładu poza obręb ram przyjętych od lat kilkunastu; albowiem każda myśl powiększenia liczby 60 utrzymywanych dotąd wychowanków w zakładzie rozbiła się o brak funduszy, a zakład dźwiżyć się nie może do wysokości swego powołania, to jest do przyjęcia pod swą opiekę przynajmniej jednej połowy garnczych się do niego głuchoniemych dzieci, których w kraju około 1000 wykształcenia potrzebuje. Dyrekcja nie traci jednak nadziei w możliwość polepszenia w przyszłości materialnego bytu zakładu. Do nowych w b. r. dobrodziejów zaliczamy śp. Andrzeja Edmunda Badera. Z jego zapisu, stanowiącego 3.000 złr. weszła w b. r. w życie fundacja przynosząca zakładowi rocznego dochodu 150 złr. Pod względem ekonomicznym zdziałano w r. b. wiele ulepszeń, a mianowicie: ulepszone ogródki botaniczne, uzupełniono sad szlachetnymi szczepami; sprawiono znaczną część ubiorów tak dla chłopców jako i dziewcząt i odrestaurowano cokol kamienny pod sztachetami żelaznymi. Obecnie jednak ma zakład większe zadanie przed sobą, które wymaga nakła-

du około 7.000 zł. a o pokryciu jego z własnych funduszy mowy być nie może. Chodzi tu mianowicie o zrestaurowanie chylącego się ku upadkowi lewego skrzydła gmachowego i postawienie na tymże dziedzi na północnej części głównego gmachu dachu ogniotrwałego.

Po ukończonej nauce z postępowym dobrem, uwolniono z zakładu: Kota Jakóba, Cegleckiego Feliksa, Kwaśniewską Kazimierę, Cenka Ludwika, Kobylckiego Macieja.

— **Na uroczystości 10-letniej rocznicy** istnienia pierwszego galic. stowarzyszenia głuchoniemych „Nadzieja“, założonego we Lwowie dnia 7 lipca 1876, odbędzie się w kościele OO. Karmelitów w niedzielę, dnia 4 b. m., o godzinie 10^{1/2} przed południem, solenne nabożeństwo dziękczynne, na które wydział zaprasza wszystkich członków tego stowarzyszenia.

— **Na wystawę nieustającą** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych (przy placu Św. Ducha l. 10) nadesłane zostały z Krakowa następujące obrazy i już są ustawione: Kossaka Wojciecha „Szarża wojeźdźców polskich pod Somosierrą“, obraz olejny większych rozmiarów. Römera, portret olejny, przedstawiający profesora Władysława Łuszczkiewicza, dar artysty malarza hrabiego Römery z Litwy, dla Muzeum Narodowego w Krakowie. Obsta Seweryna „Tęskne życie“, akwarela; typ ludowy huculski z okolic Czarnohory. Portret JE. dr. Franciszka Smolki, pędzla profesora Cannona, własność parlamentu austriackiego, został zreprodukowany w zakładzie fotograficznym p. Podolskiego. Reprodukuje (format gabinetowy) są do nabycia w kancelarii zjednoczonego Towarzystwa obok wystawy obrazów.

— **Nowy obraz Śmierci** radzkiego „Śmierć męczeńska świętego Tymoteusza i jego małżonki“, będący własnością prywatną, przybył na wystawę sztuk pięknych w Warszawie.

— **Stypendya z fundacji krajowych.** IV. Stypendya z fundacji konwiktowych po 157 zł. 50 ct. rocznie, które także młodzieży nie należącej do szlachty nadane być mogą, otrzymali: (Ciąg dalszy).

27) Czesław Władysław Czapraniński celujący uczeń VI. klasy c. k. IV. gimnazjum we Lwowie, który w drugim półroczu klasy V miał lokację pierwszą. Uczeń ten jest sierotą po obojgu rodzicach, utrzymuje się z lokcy. 28) Szczepan Kazimierz Drogoń, uczeń VI. klasy c. k. IV. gimnazjum we Lwowie, syn prywatnego oficyalisty, który będąc bez obowiązku nie może utrzymać swych pięciorga dzieci. Uczeń ten miał w II. półroczu klasy V. stopień celujący i lokację pierwszą. 29) Andrzej Gorlicki, uczeń V. klasy c. k. gimnazjum w Nowym Sączu, który w poprzednich klasach miał stopień celujący, lokację pierwszą. Ojciec jego gospodarz posiadający tylko 1/16 część roli, ma dwoje dzieci. 30) Jan Procewiał, uczeń VIII. klasy c. k. gimnazjum w Przemyślu, syn obarzonego sześciorgiem dzieci gospodarza wiejskiego, który ma tylko 7 morgów gruntu. Uczeń ten miał w drugim półroczu klasy VII. stopień celujący, lokację drugą. 31) Kazimierz Jan Zimmermann, uczeń V. klasy c. k. gimnazjum w Przemyślu, sierota po nauczycielu gimnazjalnym niepozbierający żadnego zaopatrzenia. Uczeń ten polecony przez dyrekcję gimnazjum, miał w obu półroczach klasy IV. stopień celujący lokację trzecią. 32) Józef Sebastian Mazur, uczeń VIII. klasy c. k. gimnazjum w Rzeszowie, który w drugim półroczu klasy VII. miał stopień celujący, lokację drugą. Ojciec jego ubogi rolnik musi utrzymywać ośmiorgo dzieci. 33) Jan Drohomirecki uczeń VI. klasy c. k. gimnazjum w Stanisławowie, który w drugim półroczu klasy V. miał stopień celujący, lokację drugą. Ojciec jego ubogi gr. kat. paroch ma troje dzieci. 34) Józef Trojnar uczeń VI. klasy c. k. gimnazjum w Wadowicach, syn uboższego właściciela obarzonego sześciorgiem dzieci, a posiadającego tylko cztery morgi gruntu. Uczeń ten polecony usilnie przez dyrekcję gimnazjum miał w II. półroczu klasy V. stopień celujący i lokację pierwszą (D. n.)

— **Towarzystwo ruskich rzemieślników** „Zorja“ urządzi jutro, w niedzielę, na dochód zapomogowego funduszu swojego w ogrodzie p. Kisielki (nad stawem) wielki festyn przy udziale kompletnej muzyki 9 pułku bar. Pakeny, pod osobistym kierownictwem kapelmistrza p. Falla, silnie zorganizowanego chóru śpiewaków ruskich pod przewodnictwem p. prof. Anat. Wachnianina i umyślnie w tym celu z Romanowa sprowadzonego chóru śpiewaków wiejskich pod kierownictwem p. J. Burbela. W wygodnie urządzonej rondzie odbędą się tańce, inni zaś zabawić się mogą rozmaitemi towarzyskimi zabawami. Strzelanie z flobertów do tarczy: jeden strzał 3 ct. Główniejsze cele premiowane będą. Ubrami majkowie będą na usługi chcących wozić się na czołnach po stawie. Wieczorem wreszcie spalone zostaną różnokolorowe ognie sztuczne, nastąpi oświetlenie całego stawu ogiem bengalskim, poczem na zakończenie zbrany chór na czołnach na stawie, oświecony elektrycznym światłem, odspiewa zbranej publiczności „Mnohaja lita.“ Chórągwie wywieszono z domu l. 17 ulica Krakowska i w byłym mieszkaniu towarzystwa „Sokół“ w Rynku pod l. 25, oznaczają odbycie festynu. Początek o godzinie 4 po południu. W razie niepogody odbędzie się festyn z zmienionym programem następnej niedzieli, t. j.

dnia 11 lipca b. r. Komitet festynowy zajął się energicznie urządzeniem całego ogrodu, jakoteż nadzorem nad dokładnym wypełnieniem programu i dołożył wszelkich starań, by ten wieczór prawdziwie uprzyjemnić.

— **Festyn „Lutni“.** Zarząd „Lutni“ pomnąc na powodzenie niezwykle, jakiego doznała urządzona przez „Lutnię“ w roku zeszłym produkcja muzyczna nad stawem w ogrodzie Kisielki, postanowił i w roku bieżącym urządzić podobny festyn ogrodowy w tem samym miejscu, a mianowicie już we czwartek, dnia 8 b. m. Na festynie tym odspiewane będą chóry muzyki na estradzie koncertowej, prócz innych rozrywek i zabaw. Blizsze szczegóły doniosą afisze

— **Kółko rolnicze w Horyńcu** urządzi na cel oświaty ludowej 11 lipca b. r. wycieczkę do lasu Horynieckiego. Jesteśmy pewni, że okoliczne obywatelstwo z inteligencją zechcą poprzeć usiłowania prezesa Kółka p. Kozłowskiego, jak również ks. Chęcińskiego oraz innych mężów dobrej woli i przyczynią się do urzeczywistnienia wzniosłych celów towarzystwa Kółek rolniczych.

— **W uniwersytecie Jagiellońskim** dnia wczorajszego pp. Franciszek Sroczyński, rodem ze Stanisławowa, i Józef Friedberg, rodem z Sokala, w Galicyi, otrzymali stopień dr. wszech nauk lekarskich, a p. Emeryk Johanny, pastor ewangelicki, rodem z Pszczyny, w pruskim Szląsku, otrzymał stopień dr. filozofii.

— **Na pogorzeciów Liska** złożono w starostwie kamioneckim: gmina Nahorec 2 zł. 25 ct., Łapajówka 1 zł., Opłucko 1 zł. 21 ct., Nieszkuchów 3 zł. 11 ct., Stanin 2 zł., Horpin 6 zł. 70 ct., p. Mahler 1 zł., J. Rosenberg 2 zł., g. k. parafianie w Opłucku 2 zł. 20 ct., w Drowlanach 50 ct., w Chołojowie 1 zł. 50 ct., razem 23 zł. 47 ct.; w starostwie jarosławskim: gmina Zarzeczce 2 zł., Nienowice 2 zł. 50 ct., Kruhel pawłowski 2 zł., Więckowice 2 zł. 50 ct., Radymno 15 zł., r. k. parafianie w Michałowce 4 zł., g. k. parafianie w Nienowicach 2 zł. 71 ct., ks. T. Lichicki 3 zł., razem 33 zł. 71 ct.; w starostwie myślenickim: parafianie w Osieleń 3 zł. 18 ct., w Bienkówce 1 zł. 10 ct., w Sidzinie 2 zł., w Spytkowicach 7 zł. 30 ct., obszar dworski w Makowie 3 zł., razem 16 zł. 58 ct.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 3 b. m., według spostrzeżeń stacji c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr przeważnie północno-wschodni, stan nieba zmienny, średnia temperatura dnia około 16°C., powietrze miernie wilgotne, co najwięcej nieznaczny deszcz chwilowy, zresztą pogodnie.

— **Listem gońcym** śeiga policya Jana Schmidta, sługę bankowego, liczącego lat 28, średniego wzrostu, wątlęj powierzchowności, bladej twarzy, włosów kasztanowatych i takichże wąsów, który sprzeniewierzywszy wczoraj w Wiedniu kwotę 3.000 zł., zbiegł ztamtąd, odjechawszy koleją Północną.

— **Przy kopaniu** na polach koło rogatki Janowskiej, należących do fundacji hr. Skarbka, znaleziono dziś kilka kwart drobnych, starodawnych monet polskich.

— **Niechybnej śmierci** uszedł zarobnik Józef Teres, liczący lat 41, dzięki czujności maszynisty kolei Czerniowieckiej Gustawa Kratochwila, który prowadząc onegdaj po południu pociąg, i spostrzegłszy już z daleka coś leżącego na torze, koło budki kolejowej nr. 5, zdołał czas jeszcze zatrzymać maszynę. Skonstatowano, iż wspomniany zarobnik uraczywszy się nad miarę, obrał sobie to niebezpieczne miejsce na drzemkę, za co będzie odpowiadał przed sądem.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono letni ciemny sukienki męski płaszcz, zimowy surdut niebieski, a drugi siwy, wartości 18 zł.; damską wełnianą szamową suknię, z niebieskim stanikiem i złotą podługowatą broszkę, wartości 30 zł.; krowę gniadęj maści ze złamanym prawym rogiem, wartości 100 zł. — Zgubiono pugilares czarny z kwotą 16 zł. i z kluczykiem. — Znaleziono książkę robotnią czeladnika stolarskiego Grzegorza Burczyka z Zarzeczce; zastawniczą kartkę banku kredytowego z dnia 16 z. m., na sawonet za 2 zł. zastawiony; czarną parasolkę z takąż koronką i z czarną rączką, w Rynku. — Zakwestyjonowano nową płytę kuchenną.

— **Ostatni portret nieszczęśliwego króla** bawarskiego, Ludwika, wykonał malarz austriacki Koppay. Wizerunek przedstawia zmarłego monarchę w trumnie, w mundurze rycerski zakonowi św. Huberta. Głowa jego spoczywa na płaszczu gronostajowym, a prawica na rękojeści miecza. W lewej ręce trzyma król bukiet jaśminowy, przysłany dla zmarłego przez Najj Cesarzową austriacką. Z portretu tego sprzedano zaraz pierwszego dnia w samem Monachium przeszło 5.000 reprodukcji fotograficznych.

— **Na wielkie wyścigi** w Moskwie wysłane już zostały bieguny ze stajni Dobrogosta (hr. Ludwika Krasieńskiego). Pomiędzy dwięcioma wyścigowcami, będącymi w tej chwili w drodze do Moskwy, znajdują się konie znane z warszawskiego toru, mianowicie: zwycięzca z wyścigu o 4.000 rs. „Prim“, dalej „Baronet“, „Rea“, „Francesca“ i inne. Wraz z końmi wyjechali też i dżokeje Tompson i Gough. W wiosennych wyścigach na Chodyń-

skiem polu, konie hodowców z Królestwa udziału nie brały.

Z dziedziny sportu podaje warszawskie *Stowo* następujące wiadomości: Pan L. Kronenberg sprzedał głównemu zarządcy stad do Janowa za 14 000 rub. ogiera „Kaisera“ i ośm klaczy z pięcioma źrebkami a mianowicie: „Concorde“, „Verité II“, „Danceuse“, „Marthe“, „Tnad“, „Golderute“, „Sahrę Moorhen“ i „Marie“. Konie te dziś przechodzą przez Warszawę pod dozorem już ludzi janowskich i starszego weterynarza p. Betleja. — Oprócz koni z Moczydel, poszły do Moskwy konie p. L. Grabowskiego, Kronenberga, braci Wotowskich i E. Reszkiego. 5 lipca rozpoczyna się na Chodyńskim polu letni sezon. — „The Eclipse stakes“, czyli największa nagroda, jaka dotychczas była rozgrywana, bo wynosząca 250.000 fr., przypada 22 lub 23 lipca, dzień stanowczo nieoznaczony. Najlepsze konie angielskie i francuskie są do niej zapisane.

— **Starożytnie miniatury.** Biblioteka publiczna w Petersburgu otrzymała w darze dwie pergaminowe karty z gruzińskiego Nowego Testamentu, z malowidłami wyobrażającymi ewangelistę Łukasza i zstąpienie Chrystusa do piekieł. Znawcy odnoszą ten zabytek do XII lub XIII wieku. Żadna biblioteka w Europie nie posiada tak starożytnych rękopisów lub miniatur gruzińskich.

— **Kosztowna nominacja.** Z okazji mianowania deput Constans'a, ambasadorem Rzeczypospolitej francuskiej dla państwa chińskiego, obliczają paryskie dzienniki opozycyjne, ile wydatki skarbu publicznego, aby w danym razie, jak właśnie w tym wypadku, pozbyć się z pod boku swego, jakiegos niewygodnego deputowanego. Otóż jako ambasador pobiera on będzie rocznie 30.000 franków. Pomieszkawie w Pekinie, wydatki na urządzenie tamże 25.000 franków; koszta podróży dla niego wraz z rodziną i służbą 46.000 franków, wydatki reprezentacyjne 100.000 franków itd., słowem Constans pobierze z kasy państwa zaraz w pierwszym roku przeszło dwa kroć sto tysięcy franków. Jeszcze więcej kosztował Paweł Bert, ongi nieznośny nieraz wnioskodawca i sekant parlamentarny, dziś sownie opłacany rezydent Rzeczypospolitej w Anamie. „Est modus in rebus“.

— **Pożar cyrku.** Z Rewlu donosi telegram dnia 29 czerwca, że zgorzał w tem mieście cyrk Cimsellich. Ocalono tylko konie, a i z tych trzy zginęły w płomieniach.

— **Pies wściekły** niedawno pokąsał troje ludzi: dwie kobiety i jednego mężczyznę we wsi Wilezopole pod Lublinem. Po kilku już dniach kobiety uległy napadowi wodowstrętu, a pokąsany włóścianin znikł ze wsi. Widziano go błądzącego w sąsiednich lasach. Prawdopodobnie i on uległ strasznej chorobie.

— **Próby balonów.** Towarzystwo techniczne w Petersburgu urządzi od pewnego czasu wycieczki balonami w okolice miasta, ażeby zbadać warunki, którym podlega żegluga napowietrzna. Podróżują zwykle wojskowi. Dnia 22 czerwca, jak czytamy w *Gońcu Urzędowym*, wzniesli się balonem pułkownik Sigunow i mechanik Wroblewski o godzinie 4 minut 45. O godzinie 6 min. 40 podróżnicy znaleźli się u jeziora Ładogi, o 2,215 metrów nad ziemią, w odległości 80 wiorst od Spursburga. Ponieważ wiatr gwał na jezioro, spuszczone się tedy na ziemię i powrócono kołmi.

— **Wyspy na licytacji.** Na londyńskim rynku licytacyjnym firmy Watson, Lyall et Comp., wystawiono w ubiegłym tygodniu na sprzedaż wyspy Loppen i Kalven, leżące nieopodal Tromsø na północny Norwegii. Obie te wyspy opisane były jako znakomite terytorium dla polowania i połowu. Loppen obejmuje przestrzeń ośmiu mil angielskich, Kalven zaś około trzy mile. Osiedla tamże ludność rybacka, zajmując się głównie połowem stokfiśków, suszy je i wysyła wielkimi partjami do Francji i Włoch. Założona na wyspach fabryka tranu przyniosłaby, według licytujących, znaczne korzyści. Mimo tych wszystkich zalet, konkurentów stanęło nie wielu i wyspy nabył p. J. Curry za fst. 1000.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Pomoc dla Stryja.

Do Prezydium c. k. Namiestnictwa wpłynęła kwota 114 zł. 77 cent. złożona przez mieszkańców lub gminy królestwa węgierskiego, za pośrednictwem król. węg. ministerstwa spraw wewnętrznych.

W administracji *Gazety Lwowskiej* złożył ks. M. Soniewicki z Wołkowic 10 złr., ks. Wład. Sarna z Krosna 1 złr.

Wykaz III składek na rzecz pogorzeciów miasta Stryja, złożonych w miejscowym stryjskim komitecie ratunkowym: (Ciąg dalszy.)
— Ropczyce gmina na ręce starostwa 25 zł.,

Chrzanów starostwo od ks. Szembeka Józefa 50 zł., Chrzanów starostwo od ks. Szembeka Cezara 25 zł., Chrzanów starostwo od Mich. Bobra 3 zł., Myślenice starostwo od tamt. gminy 25 zł., Myślenice starostwo składki w Myślenicach 41-75, Myślenice starostwo od parafian w Jaworniku 0 zł., Myślenice starostwo od gminy Biała 3 zł., Grybów starost. od gm. Kądowa 5 zł., Grybów starost. od gm. Brzany gór. 3-39, Tarnobrzeg starostwo 26-97, Ropczyce starostwo 32 zł., Myszowski z Nadyb 5 zł., Sokal straż ogn. ochotn. 4 zł., Tarnów burmistrz ze składki 35 zł., Romanów gmina 12-16, Romanów Zarzycki ks. r. gr. 2 zł., Zychowiec ks. z Włosienicy 26-60, Stempień ks. w Wrzawach 12 zł., Gazeta Lwowska, składki 50-50, Hićkiewicz ks. z Chmielisk 6-23, Żydaczów starostwo składki 99-81, Tuchów magistrat 100, Kutscher Ant z Friedbergu 6-13, Zarząd dóbr Komarno 10 zł., Lanckoroński Karol hr. 500 zł., Myślenice starostwo od parafii w Rakpe 4 dukat 21-64, Myślenice starostwo od ks. J. Jurkowskiego 3 rub., Myślenice starostwo od gminy Bieńkówki 3-36, Myślenice starostwo od urz. paraf. Krzywaczka 13 zł., Myślenice starostwo od obszaru dwors. Tokarnia 5 zł., Lewicki ks. z Żurawna składki 27-63, Jadrny Anna z Glinian 1 zł., Wadowice Rada powiatowa 100 zł., Steyer gmina 30 zł., Urząd paraf. r. g. Bereznicza 5 zł., Sambor dyrekcja szkoły wydz. 10-50, Lombard & Escompte Bank Wiedeń, 50 zł., Dubs Alfr. dr. z Majdanu 25 zł., Szloss Marj. z Gumnisk składka służby 14 zł., Tarnów Rada powiatowa 150 zł., urząd paraf. r. g. Rozdół 3 zł., Urząd paraf. r. g. na kościół 1-50, Pietniewicz J. z Frysztaku składki 5 zł., Kołomyja Rada powiatowa 150 zł., Honig Dawid z Kaposvar 10 zł., Rossauer Adolf z Littau 23-80, Kołomyja sąd dla urzędni. sąd. 17-20, Monasterzyska I. S. 5 zł., Pawłowski składki z Jaworzna 15 zł., Eisler Zygmunt z Koszyc 10 zł., Spiller starosta z Jagerndorfu 4 zł., Rozanka obszar dworski 4 zł., Neuburg ks. z Kozłowa 1-25, Pössinger br. z Kruszalicy 200 zł., Wachlarz Józef ze składki w Strzyżowie 16-8, Miłówka sąd powiatowy 10 zł., Czeperski ks. z Mogielnicy 10 zł., Wisłocka Seweryna z Czarnowiec 20-10, Zarząd kopalni Banku kredyty w Borysławiu 2 zł., „Dziennik polski“ Lwów 48-60, Łęcki Kazimierz z Tworylny 15 zł., Kraków fabryka tytoniu 19-91, Rakociński ks. z Bilcza 12 zł., Popek Grzegorz z Żywieca 11-50, „Zalozna“ na wys. Myty 50 zł., Bonnar Aleksander biskup z Temesvaru 100 zł., Okresni Wybor Jicinski 25 zł., Wiesenwolf Jadwiga hr. 25 zł. 26 rubli 15 kopiejek, Administracja „Czasu“ 2061 zł. 71¹/₂ et., Cech krawców Kraków dla krawców 25 zł., Brzeżany prezydium sądu obwod. 80-81, Bacim z Konstantynopola 10 zł., Lewi Juliusz z Wiednia 5 zł., Kolankowski J. ks. z Korostowa składki 8-20, Zablotny ks. z Jarosławia 4 zł., Administr. „Dziennika polskiego“ 43 zł. i 15 zł., Staremiasto urząd parafialny 2-50, K. S. z Wołkowa 10 zł., Grybów personal kolejowy 16-53, Drohobycz dyrektor 6cio klasowej szkoły żeń. dla uczenie 7 zł., Gotwald z Zyzo 1 zł., Kozowa urząd paraf. r. k. 12 zł., N. N. z Warszawy 7 zł.

Nasze wody mineralne i zakłady zdrojowo-kąpielowe.

IV. Rabka.

Wież Rabka położona na wschód uroczego naszego Beskidu, o 60 kilometr. czyli o 8¹/₄ mil od Krakowa odległa, 487 metr. nad poziom morza wzniesiona, posiada (w oddaleniu niespełna 2 kilometrów od tutejszego kościoła parafialnego), 5 zdrojów słonych, od niepamiętnych czasów znanych i do gospodarskich celów używanych, które w r. 1864 dały podstawę tutejszemu zakładowi zdrojowo-kąpielowemu.

Same nazwy sąsiedniej z Rabka wsi „Słone“, tudzież tamtejszej rzeczki „Słonka“ jawnie przekonują o naturze źródeł rabezańskich, z których już w XIII wieku ko rzyszał bogaty klasztor Cystersów w Szczyrzu, w moc przywileju Bolesława Wstydlwego z r. 1254, potwierdzające posiadłość wspomnianego klasztoru, o czem świadczy *Lieber beneficiorum* wiskopomnego Długosza, wspominającego wyraźnie *Sall in Rabka* t. j.: warzelnia soli w Rabce.

Trudno dzisiaj orzekać, jakie było powodzenie tutejszego przemysłu warzelnego; to jednak pewnym, że już Zygmunt August przywilejem z r. 1568 udzielił Jerzemu Grossmanowi mieszczaninowi z Oświęcimia prawo do zawiązania towarzystwa gwarków (akcyonaryuszów górniczych), które obok warzelnii soli w Rabce, trudniło się poszukiwaniem kruszców w górach między Rabką a Słoną położonych. Prowadzone następnie tutaj roboty górnicze, pozostawiły po sobie głębokie szyby, z których długo zasilano wodą słoną istniejąca tu warzelnię, później zupełnie zaniechaną.

Jednak lud okoliczny przechował w żywej pamięci tutejsze słone źródło, a nie przestał z nich korzystać, nie tylko do

czasów zajęcia Galicyi r. 1772, ale nawet i przez późniejsze lata, aż do r. 1813, w którym to czasie z wyższego nakazu źródła namienione dla ich stłumienia zawałono kamieniami, ziemią i chrustem, a odtąd czuwała nad nimi straż skarbowa, iżby wodysłonej (monopolem objętej) nikt nie używał.

Gdy wiadomość o źródłach rabezańskich doszła w r. 1858, do krakowskiej komisji balneologicznej, postanowiła ona w moc uchwały na posiedzeniu swem z 28 marca 1858 r., zbadać ów dobroczynny skarb naszej ziemi i uczynić go przedmiotem nauki, pożytkiem dla chorych, a ogólną korzyścią krajowego gospodarstwa. Użytkawski pozwolenie od c. k. krajowej Dyrekcji skarbu bodaj do tymczasowego odsłonięcia źródeł rabezańskich, wspomniana komisja balneologiczna powierzyła tę czynność naukową s. p. prof. Fryd. Skoblowi, który w towarzystwie dra Zduńca ówczesnie w Suchy praktykującego, a przy życzliwej pomocy ks. Kasprowicza proboszcza w Rabce i w asystencji c. k. komisarza straży skarbowej Fleischmana, w dniu 22 sierpnia 1858 r., zbadał na miejscu namienione słone źródło, a owocem pracy prof. Skobla jest najpierwszy umiejętny opis rzeczonych źródeł, zamieszczony w *Rocznikach Towarzystwa naukowego krakowskiego* (T. 26 z r. 1859), tudzież postawione przez niego wnioski, jednomyślnie w uchwałę komisji zamienione:

1. Iż zgodnie z tradycją i empirycznym doświadczeniem, co i rozbiór chemiczny potwierdza, źródła rabezańskie są wodami lekarskimi;

2. Iż na mocy rozbioru chemicznego należą one do wód słonych jodobromowych;

3. Iż ze względów na obfitość źródeł, tudzież na odpowiednie stosunki topograficzne i na sprzyjające zdrowiu położenie ich miejscowości, założony tu zakład zdrojowo-kąpielowy byłby dla chorych wielkim dobrodziejstwem, a niepłodną nadzieją korzyści dla właściciela, gdyby ewentualny zakład umiejętnie był urządzony;

4. że należy, aby komisja balneologiczna wyjednała u władz rządowych pozwolenie stanowczego odsłonięcia źródeł rabezańskich, dla ich naukowego zbadania i wszechstronnego ocenienia.

Wskutek tego komisja balneologiczna wniosła prośbę do władz rządowych o dozwolenie stanowczego odkopania źródeł rabezańskich, o wyłączenie ich od monopolu jako wód słonych, a oddanie takowych na użytek zdrojowo-leczniczy; równocześnie zaś zawiadomiła o tem ich właściciela Juliana Zubrzyckiego, aby i on tę sprawę uznał za swoją, a gorliwie popierał.

Na mocy rozporządzenia Ministerstwa skarbu z dnia 18 sierpnia 1861 r. otrzymał dziedzic Rabki pozwolenie i prawo do użytkowania wspomnianych źródeł w celach leczniczych; w szczególności zaś do założenia zakładu zdrojowo-kąpielowego. Usiłowaniami przeto komisji balneologicznej a niezrażającą się przedsiębiorczością, istnie obywatelskiej zastrudze Juliana Zubrzyckiego zawdzięczamy, iż na miejscu zabagnionem, gdzie zaledwie liche plony się udawały, tam w dwu latach t. j. r. 1864 stanął zakład zdrojowo-kąpielowy dla użytku cierpiących. To przeto, co dobroczynna Opatrzność dała i przeznaczyła dla wyższych bo humanitaro-medycznych celów, to co użyczył Stwórca dla ogólnego pożytku, co przez długich lat 50 przyduszone przemocą nie korzyści, ale raczej szkody wyrządzało, co półwiekiem odłogiem leżało, co ze swej natury uzdrowiać i wzbogacać powinno, wróciło sprawą Opatrzności napowrót ku swemu rzetelnemu celowi i przeznaczeniu, a wróciło za pomocą: nauki, pracy i nakładu.

Z kolei poznajmy obecny stan tutejszego zakładu, posiadającego 5 zdrojów słono-jodo-bromowych: *Maryi, Rafaeli, Krakusa, Kazimierza i Heleny*, używanych do: picia, do kąpiel, do wyrobu soli i ługów rabezańskich, tudzież na export. Nie będziemy opisywali chemicznego składu poszczególnionych tych źródeł, dosyć gdy nadmienimy, iż przeważnemi ich składnikami są: sól kuchenna, węglany alkaliczne i ziemne, a przedewszystkiem jodek i bromek sodu, owe pierwiastki najpotężniejsze w swem działaniu i w skutkach leczniczych.

Jeżeli zważymy, iż najstęższe wody słono-jodo-bromowe w 1000 częściach wody zawierają

Heilbrunn	0.028	samoistne-go jodu	samoistne-go bromu
Krankenheil	0.001		
Kreuznach	0.001	0.231	
Rabka (źródło Maryi)	0.0386	0.0574	

to wobec tych cyfr musimy przyznać zdrojowi rabezańskiemu pierwszorzędne miejsce między europejskimi im współzrędnymi źródłami.

Niechże nam wolno będzie na tem miejscu powtórzyć, cośmy już w naszym dziele *„Rys Balneoterapii“* (str. 244) wypowiedzieli; że „cyfry przemawiają daleko dobitniej za naszymi słono-jodo-bromowemi

wodami, aniżeli wszelkie słowa! Opierając się na cyfrach, śmiało orzekamy, iż szczyścić się może Galicya posiadaniem zdrojów słono-jodo-bromowych, najsilniejszych z pomiędzy europejskich! Nie tylko zatem z narodowych i ekonomicznych względów, ale nawet z czysto umięjętnych zasad, nie godzi się nam odmawiać sprawiedliwego przyznania wyższości wspomnianym ojezystym zdrojom nad obcokrajowemi, jeżeli nie chcemy okryć się śmiesznością (z zapoznawania naszych wód), a sobie samym ubliżać.“

Dzięki Opatrzności! mamy własne surowice i solanki, mamy szczawy słone i źródła słono-jodo-bromowe, nie tylko dorównujące najsłynniejszym europejskim, ale nawet je przewyższające; badajmy je naukowo, oceniamy i użytkujmy je odpowiedniemi urządzeniami balneoterapeutycznymi, abyśmy obcokrajowym zakładom sprostać i dorównać w korzyściach z nich osiągniętych zdołali.

Zakład rabezański posiada gmach łaźniebny o 24 gabinetach, 18 domów gościnno-mieszkalnych z 258 pokojami, 2 restauracye, kąpielic zakładową rz. kat. obrządku, podręczną aptekę ze składem wód mineralnych zamieszanych, tudzież stałego lekarza w osobie dr. Aleksandra Rybeżyńskiego.

Jeżeliby szło o dowód ogólnego pożytku i żywotnej fruktyfikacji naszych zakładów zdrojowo-kąpielowych, to nam zdrojowisko Rabki najdobitniejszego dostarcza na to przykład; gdy bowiem w pierwszym roku swego istnienia 1864 liczyło gości 120 a wydało kąpiel 2040, to już w r. 1874 liczyło gości 446 a wydało kąpiel 4952, zaś w r. 1885 liczyło gości 820 a wydało kąpiel 7119.

Statystyka zdrojowa w ostatnim ubiegłym dziesięcioleciu (od r. 1876 do 1885) wykazuje tutaj: gości w zakładzie przebywających osób 5446, udzielonych kąpiel mineralnych 62.156, rozesłanych w handel flaszek wód 35.964, rozsprzedanej soli rabezańskiej 3.181 funtów.

Jeżeli zważymy, że cicho ale nieprzerwanie rozwijający się tutejszy zakład w tak krótkim czasie swego istnienia tyle już dokazał; jeżeli uwzględnimy, iż całe brzemie jego: powstania, zabudowania i urządzenia dźwiga wyłącznie sam jeden jego właściciel ponoszący w jednej osobie wszelkie na to wszystko wymagane nakłady, a poświęcający zakładowi wytrwałą swą pracę; jeżeli podziwiać przechodzi jego dobrą wolę i niezrażone niezem usiłowania, którym należnego uznania, ale i niemałej wyrozumiałości a uwzględnienia, nikt z rozsądnych odmówić nie powinien.

DR. MICHAŁ ZIELENIŃSKI.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* Targ zbożowy. *) Dnia 3 lipca 1886 r.

Lwów, Pszenica 7-80 do 8-50, żyto 6-— do 6-40, jęczmień 5-50 do 7-—, owies 6-35 do 6-60, groch 6-— do 9-—, wyka — do —, rzepak 9-— do —, lnianka — do —, konieczyna czerwona 30-— do 40-—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —

Tarnopol, Pszenica 7-80 do 8-25, żyto 5-50 do 6-—, jęczmień browarny 5-25 do 6-—, owies 6-50 do 6-60, groch 5-50 do 9-—, wyka — do —, rzepak — do —, lnianka — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —

Podwoleczyska, Pszenica 7-— do 8-—, żyto 5-30 do 5-95, jęczmień 5-— do 5-50, owies 6-50 do 6-65, groch 5-50 do 7-—, wyka — do —, rzepak — do —, lnianka — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —

Jarosław, pszenica 8-— do 8-50, żyto 6-— do 6-60, jęczmień 5-50 do 6-—, owies 6-50 do —, groch 6-— do 10-—, wyka — do —, rzepak 9-25 do 9-35, lnianka — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —

Czerniowce, pszenica 7-— do 8-—, żyto 5-50 do 6-—, jęczmień 5-40 do 5-60, owies 5-25 do 5-50, groch 6-— do 9-—, wyka — do —, rzepak 8-80 do 9-—, lnianka — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5-— do 10-— nominalnie. Nowy chmiel od 40-— do 50-— zł. loco chmielnarce, brak połowy ceny.

Okowita za 10.000 litr. pret. loco Lwów zł. 25-— do 25-25.

Usposobienie spokojne, tylko w transakcyach chmielu więcej ruchu.

*) Przedruk wzbroniou.

* Nowa taryfa telegraficzna. Jak wiadomo *Wiener Ztg.* ogłosiła rozporządzenie Ministerstwa handlu o nowej taryfie telegraficznej, ważne od 1 lipca b. r. Wedle tej taryfy, ułożonej na kongresie w Berlinie, a mającej charakter międzynarodowy, do umówionych znaków, będących skróceniem wyrazów, przybawają jeszcze nowe, a mianowicie: ST (zapłacona uwaga służbowa) RPD (zapłacona spieszna odpowiedź), PR (poczta rekomendowana), ER (sztafeta opłacona). Nazwiska stacyi i kraju, dokąd telegram jest przeznaczony, będą odtąd liczone za jeden wyraz bez względu na liczbę głosek, jednak pod warunkiem, jeżeli są tak napisane, jak je podaje wykaz, ułożony przez międzynarodowe biuro telegraficzne. Tak n. p. Frankfurt am Main jest jednym wyrazem. Telegramy, które mają uwagę „post“, będą wysyłane na koszt administracyi telegraficznej jako listy frankowane; a te, które mają znak (PR) albo „poczta rekomend.“, będą wysyłane pocztą jako listy polecione; za takie listy należy się dodatkowo 24 ct.

Jeżeli adresat nie skorzysta z zaliczki, złożonej na odpowiedź, to pieniędzy złożonych nie zwraca się w obrębie ruchu pozaeuropejskiego; jednak w ruchu pozaeuropejskim może być oddaną zaliczką, jeżeli adresat upomni się o zwrócenie jej nadającemu telegram w ciągu sześciu tygodni za pośrednictwem ministerstwa handlu.

Co do samych opłat za telegramy rozporządzone, że dotychczasowa taksa zasadnicza, wynosząca 12 ct. i po 1 cencie od wyrazu za telegramy do stacyi w tem samym mieście, a taksa zasadnicza 24 ct. i po 2 cent od wyrazu do stacyj w innych miastach całej monarchii austro-węgierskiej ma i nadal obowiązywać.

W ruchu ze stacyami w Bośni i Hercegowinie, z wszystkimi zagranicznymi w Europie, oraz w Algeryi, Tunisie, Trypolidzie, na zachodnich wybrzeżach Afryki i w Turcyi azjatyckiej taksa zasadnicza wynosi po 30 cent. od telegramu. Za każdy wyraz zaś płaci się odpowiednio do odległości: do Bośni i Hercegowiny po 4 ct., Algieru po 16, Belgii 11, Bułgarii 9, Danii 11, Niemiec 4, Francyi, Korsyki i Monaco 10, Gibraltaru 17, do Grecyi a mianowicie do Korfu przez Tryest 13, przez Bośni i Turcyę 22; na stały ląd i na wyspę Paros 21, na inne wyspy 22, do Anglii ze Szkocyi i Irlandyi 20, do Wyp w kanale la Manche 17, Helgolandu 13, Włoch a mianowicie do stacyj pogranicznych 4, do innych 8, do Luksemburga 11, Malty 19, do Czarnogóry z Dalmacyi 3, z innych krajów koronnych 4, do Holandyi 11, Norwegii 11, Portugalii 17, Rumunii 6, do Rosyji europejskiej i do prowincyi kaukazyjskiej 14, do Szwecyi 12, do Szwajcaryi 4, Serbii 7, Hiszpanii 14, do wysp Kanaryjskich 89, do Trypolidy 61, do Tunisu 16, do Turcyi europejskiej przez Bośnię 14, do azjatyckiej 20.

* Wystawa czerniowiecka. Komitet wystawy ogłasza: „W ostatnich dniach stanowczo polepszyły się widoki co do obesłania wystawy. Zgłoszenia z Bukowiny wzmożyły się tak dalece, że komitet jest w obawie o brak miejsca na wyznaczonym placu i zastanawia się nad umieszczeniem niektórych działów w lokalnościach szkoły przemysłowej, gdzie pragnie przeznaczyć miejsce dla grup: nauka przemysłowa, sztuka przemysłowa i kobiece roboty ręczne. Zresztą plan rozmieszczenia został już stanowczo uchwalony i na placu wystawy rozpoczynają się już roboty. Stajnie i hale dla maszyn są już prawie gotowe.

Własne pawilony budują: Dyrekcja dóbr gr. or. funduszu religijnego; towarzystwo eksploatacyi drzewa na Bukowinie (dawniej Götze & Co.); fabryka wyrobów żelaznych w Otyunii; baron A. Wassilko i baron Kapri. Nadto znajdować się będą na wystawie: pawilon dla przemysłu domowego, mieszkalny dom mieszczkański i charakterystyczna chata bukowińskiego wiesniaka.

Firma Gilchera z Bielska oświetli wystawę światłem elektrycznym.

Komitet postarał się o odpowiednie restauracye, winiarnie i kawiarnie, które będą urządzone na placu wystawy.“

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan raczył udzielać przedwczoraj publicznych posłuchań i przyjąć pomiędzy innymi: Ministra handlu margrabiego Bacquehema, tajnego radcę barona Pusswalda a prowincyała zakonu OO. Jezuitów Nostic-Jackowskiego. Najj. Pani i Najd. Arcyksiężniczka Walerya przybyły wczoraj do Bad-Gastein. W przejeździe przez Salcburg powitał Monarchinię Najd. Arcyksiężę Ludwik Wiktor.

Najdost. Arcyksiężę Stefan powrócił przedwczoraj z Gastein do Wiednia.

Pol. *Corresp.* pisze: Jak nam donoszą z Białej, że źródła najkompetentniejszego, prostym w myśleniu tendencyjnym jest wiadomość *Neue fr. Presse*, jakoby noszono się tam z planem uchwalenia wotum

nieufności dla J. E. p. Ministra skarbu dr. Dunajewskiego.

Pan Minister wyznał i oświadczył dr. Gautsch udał się przedwczoraj w podróż inspekcyjną do Czech. P. Minister zatrzymał się najpierw w Budziejowicach.

Dotychczasowy ambasador francuski przy Najw. Dworze hr. Foucher de Careil, który przedwczoraj wręczył Najj. Panu listy odwołujące go z Wiednia, wyjedzie jutro z powrotem do Paryża.

Presse pisze, iż prace przedwstępne, mające na celu ułożenie preliminarza na r. 1887 są już w pełnym toku. Skutkiem pisma wystosowanego przez p. Ministra skarbu do pojedynczych Ministerstw, kierownicy departamentów otrzymali polecenie przedłożenia specjalnych preliminarzy najpóźniej do 5 b. m., aby na ich podstawie mógł być zestawiony budżet odnosnych Ministerstw i zakomunikowany Ministerstwu skarbu, które przystąpi następnie do zbadania poszczególnych budżetów oraz zestawienia ogólnego preliminarza państwowego.

Telegrafują z Poznania: Archidiecezalny kościelny dziennik urzędowy, który dotąd wychodził w języku polskim, wyszedł wczoraj i na przyszłość wychodzić będzie w języku polskim i niemieckim. D. 1 b. m. zamieścił ów dziennik okólnik arcybiskupi, podług którego korespondencya urzędowa ordynaryatu i konsystorza arcybiskupiego w obu dycezyjach odbywać się będzie w tym języku, jakim przedewszystkiem posługują się strony interesowane.

W celu wprowadzenia w życie nowej ustawy dla Prus zachodnich, Poznańskiego i Szląska, z dnia 6 maja r. b. wydał naczelny prezes w Gdańsku, za przyzwoleniem rady szkolnej prowincjonalnej dla Prus zachodnich rozporządzenie, które z dniem 1 lipca nabrało mocy obowiązującej. Według rozporządzenia tego, karani będą rodzice, opiekunowie i t. d. za każdy dzień nieusprawiedliwionego zaniebania szkoły karą pieniężną od 10 fen. do 1 marka, a w razie, gdyby ściąganie było niemożliwym, aresztem od 6 godzin do 3 dni. Chlebodawcy, którzy dzieci obowiązane chodzą do szkoły, zatrudniają w czasie lekcji, lub też zezwalają na to, że dozorca lub pomocnicy dzieci takie w czasie lekcji zatrudniają, podlegają karze 60 marek, a w razie niemożności zapłacenia, aresztowi od 1 do 14 dni.

Ustawą powyższą uczyniono pierwszy krok w zastosowaniu kompleksu antipolskich ustaw, uchwalonych przez Sejm pruski na ubiegłej sesji.

Według depeszy z Monachium, gabinet liberalny Lutza miał podać się do dymisji.

Z Lublina piszą do Pol. Corr., iż ostatnimi czasy władze rossyjskie rozwinęły nadzwyczajną czujność w śledzeniu propagandy katolickiej i przedsięwzięły najsurowsze zarządzenia przeciw „emisaryszom Jezuitów”. Obcym księżom katolickim, schwytanym na tajnej propagandzie, grożą odtąd srogie kary.

Bułgarskiemu zgromadzeniu narodowemu została przedłożona księga zielona z dokumentami, odnoszącymi się do wypadków we Wschodniej Rumelii.

W Belgradzie zostanie urządzony niebawem konsulat angielski.

Szwajcarska rada narodowa przyjęła ustawę o pospolitem ruszeniu w kantonach Szwajcaryi.

Podjeżenia francuskiej prasy już nietylko umiarkowanej, ale i radykalnej przeciw generałowi Boulanger wrastają, a wycieczki się mnożą. Najumiarkowańsze zresztą organa podnoszą, że minister wojny zanadto zajmuje się polityką, co musi doprowadzić do zatargów w łonie samego gabinetu. Generał widział się zniewolonym oświadczyć redaktorowi dziennika *Matin*, że niesłuszne są podejrzenia, w których wielu posądza go o dyktatorskie zachcianki.

Przed sądem w Bougoin rozpoczęła się rozprawa, spowodowana głośnym niedawno wypadkiem starcia pomiędzy ludnością a żandarmami w Chateau-Villain. Przyczyną starcia był fakt, że prefekt kazał właścicielowi fabryki zamknąć prywatną kaplicę, a

lud rozjątrzony przyjął żandarmów kamieniami. Podprefekt bronił w ciągu rozprawy zachowania się żandarmów, którzy użyli broni palnej. Rozprawa potrwa dni kilka.

Senat przyjął projekt ustawy co do jawności posiedzeń rady miejskiej Paryża, a minister spraw wewnętrznych Larrieu, na zapytanie senatora Wallona oświadczył, że postara się energicznie o wyegzekwowanie tego prawa tak w Paryżu, jako też w innych gminach.

Królowa angielska wystosowała list do hr. Paryża za wstąpieniem jego na ziemię angielską. Z powodu tego pisma *Daily News* zamieścił kilka uwag, podnosząc, że nikt w Anglii nie zrozumie tego fałszywie, iż królowa widzi w hrabi Paryża tylko dystygowanego cudzoziemca, który szanowany i znany w Anglii, korzysta z tych praw, jakie każdemu obcemu w kraju tym służą.

Przy rozpoczętych w Anglii wyborach, wybrano ponownie dotychczas 33 tych samych posłów, w tej liczbie 8 ministeryalnych, 2 parnellistów. W Colchester kandydaci Gładstonowsy ponieśli porażkę, wybrani konserwatyści.

Według *Central News* postawionych zostało w całej Anglii kandydatur 420 Gładstonowskich, 145 unionistowskich (prze ciwników autonomii irlandzkiej) i 371 konserwatystów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 3 lipca. *Pol. Corr.* donosi: Najj. Pan udzielił szefowi sekeyi Szegyeny'emu krzyż korony żelaznej klasy I.

Brzozów, 3 lipca. (*tel. pryw.*) Klasztor OO. Jezuitów w Starejwi i kościół w płomieniach bez ratunku.

Wiedeń, 3 lipca. Dolno-austriackie Stowarzyszenie przemysłowe uchwaliło urządzić w roku 1888 dolno-austriacką wystawę przemysłową. Poruszona przez prezydenta Banhansa myśl, aby prosić Najj. Arcyksięcia Karola-Ludwika o przyjęcie protektoratu nad tą ekspozycją została powitana z najwyższym zapalem.

Wiedeń, 3 lipca. Gdy wczoraj w czasie posiedzenia tutejszej rady miejskiej pojawił się w sali obrad radca miejski Pfister (który niedawno denuncyował pewnego kupca o kontrawencyę) wszyscy członkowie rady z wyjątkiem 16 opuścili salę, skutkiem czego burmistrz był zmuszonym zamknąć posiedzenie.

Wiedeń, 3 lipca. Skutkiem silniejszych objawów cholery w Rjece (Fiume) i Tryeście została zaprowadzona we wszystkich portach austriackich przeciwrowienicyom z Rjeki siedmiodniowa, a w portach dalmatyńskich przeciwrowienicyom z Tryestu pięciodniowa obserwacja.

Wiedeń, 3 lipca. (*tel. pryw.*) Dzienniki tutejsze zapisują pogłoskę, wedle której książę Aleksander bułgarski ma być zamianowany pruskim generał-porucznikiem.

Berno, 3 lipca. Okręg miejski Hradysz wybrał jednogłośnie namiestnika Morawy, hr. Schönborna, posłem na sejm krajowy.

Tryest, 3 lipca. Sekeya osoby zmarłej dnia 1 b. m. wśród podejrzanym symptomatów, wykazała zapalenie błony brzusznej. Od 29 czerwca nikt nie zmarł tutaj na cholere.

Temeszwar, 3 lipca. Rzeki Temes i Bega wzbierają ponownie w sposób zatrważający i grożą zalaniem okolicznych miejscowości. Nad Temsą część gruntów znajduje się już pod wodą. Pod Bazias zerwały fale sześć mostów.

Berlin, 3 lipca. (*tel. pryw.*) Książę Bismarck ma wyjechać dzisiaj do Kissingen a w pierwszych dniach sierpnia uda się na kilkotygodniowy pobyt do Gastein.

Berlin, 3 lipca. W obec niechęci jaką okazuje wielka część przemysłowców dla projektu urządzenia w

Berlinie r. 1888 międzynarodowej wystawy przemysłowej, rada związkowa nie uznała za stosowne przychylić się do wniosku domagającego się, aby państwo przyczyniło się do urządzenia tej wystawy 3 milionami marek.

Berlin, 3go lipca. (*tel. pryw.*) Liczba lekko rannych w czasie katastrofy spowodowanej zderzeniem się dwóch pociągów na linii sztutgardzko-berlińskiej jest znacznie większą niż z początku przypuszczano. W jednym z wozów pociągu idącego z Schweinfurtu znajdował się także rotmistrz hr. Chołoniewski, który nie doznał jednak na szczęście żadnego szwanku.

Berlin, 3 lipca. Książę i księżna Bismarck wyjechali do Kissingen.

Monachium, 3 lipca. (*tel. pryw.*) Uczyniono wniosek, aby wdowie po dr. Guddenie wypłacić z funduszu listy cywilnej 100.000 marek.

Kissingen, 3 lipca. (*tel. pryw.*) Liszt przepędzi tutaj cały sierpień.

Petersburg, 3 lipca. (*tel. pr.*) Car wraz z rodziną udał się na pokładzie jachtu carskiego do Finlandyi, gdzie ma się odbyć uroczystość ogłoszenia pełnoletności carewicza.

Petersburg, 3 lipca. Przybył tu ambasador rossyjski przy W. Porcie, Nelidow, i według *Journal de St. Petersburg*, powróci najpóźniej za dni 10 do Konstantynopola.

Paryż, 3 lipca. Zajęcie z generałem Saussier zostało załatwione. Generał pozostaje na swoim stanowisku.

Mos, 3 lipca. Robotnicy, którzy od dłuższego czasu porzucili roboty, powrócili w trzech kopalniach węgla do pracy.

Rzym, 3 lipca. Według raportu z dnia 26 b. m., zapadło w ostatnich 24 godzinach na cholere 105 osób, z tych 32 zmarło. W Francavilla zapadło 44 osób, zmarło 18.

Konstantynopol, 3 lipca. Wys. Porta wysłała telegraficznie pod dniem 1 b. m. poważne przedstawienie do Sofii, a to z powodu pewnych ustępów w mowie tronowej ks. Aleksandra, i w adresie Zgromadzenia narodowego, które to ustępy, według przekonania Wys. Porty, są w sprzeczności z bułgarsko-tureckim porozumieniem.

Madrat, 3 lipca. Z okazji urodzin króla Alfonsa XIII, dekret królewski udziela bądź częściowej bądź całkowitej amnestyi wielu popolitym złoczyńcom. Amnestya nie rozciąga się jednak na przestępców politycznych i wojskowych.

Londyn, 3 lipca. Do dzisiaj z rana wybrano: 102 konserwatywnych, 36 zwolenników Gładstona, 14 liberalnych z obozu dysydenckiego i 8 parnellistów. Konserwatywni zdobyli 5 nowych okręgów, Gładstoniści 4. Gładstone został wybranym ponownie i bez żadnej opozycyi w Midlothian.

Churchill, któremu zalecili lekarze jak największy spokój wyjechał do Chrystyanii.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 lipca 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. gór. 28.— Węg. akcyje kredyt. 284.50, Akcyje anglo-aust. 114.75, Akcyje banku Union 70.75, Akcyje kolei Karola Ludwika 187.50, Akcyje kolei północnej 230.—, Akcyje kolei południowej 114.50, Akcyje kolei Alföld 192.—, Akcyje kolei Elzbiety 229.50, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 227.—, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 176.25 Wiedeńskie losy 124.90, Akcyje kolei Rudolfa —.—, Akcyje kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacyje państw. w złocie —.—, Galicyjskie obligacyje indemnizacyjne 105.20, Losy regulacyi Cisy 125.—, Losy tureckie —.—, Węgierska renta 105.72, Akcyje związkowego ban-

ku 104.50, Akcyje banku obrotowego —.—, Akcyje kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1.22.75 Węgierskie losy 121.30, Marka niemiecka —.—, kolej Karola Ludwika —.—, Länderbank 323.—, Tabak-Aktien 64.75, Usposobienie chwiejne.

Wiedeń, 2 lipca 1886, godzina 5 minut 30. Akcyje kredytowe —.— Anglo-Austr. —.— Unionbank —.— Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa —.—, Renta papierowa —.—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacyje indemnizacyjne —.— Galicyjski bank rustykalny —.—, Losy z roku 1883 —.—, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —.—, Usposobienie —.—.

Wiedeń, 3 lipca 1886 r. godzina 10 min 40. Akcyje kredytowe 277.40, Anglo-Austr. 114.50. Unionbank —.— Kolej Karola Ludwika 186.25, Południowa —.— Renta papierowa —.—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacyje indemnizacyjne —.— 6% listy zastawne banku krajowego 96.25, 4 1/2% pożyczka krajowa z 1883 roku 95.—, Napoleondor 998.50 Rubel papierowy 1.22.75 Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 2 lipca 1886. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., jęczmień —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., owies —.— do —.—; okowita par 10.000 litr procent 24.50 do 24.75 złr. m., Szczecin: Pszenica —.—, rzepik —.—, spirytus —.— kukurudza —.—, Kolonia —.— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień 7.55 do 7.57 zł. rzepak (sierpień-wrzesień) —.— do —.— zł. Berlin: Pszenica żółta (lipiec) 145.75 do —.—, żyto —.— m. spirytus 37.40 rzepakowy olej —.— Paryż: maki 159 kilogr. 47.10, fr. olej rzepakowy —.— fr. spirytus —.—, fr. Wrocław; Pszenica —.—, żyto —.—, owies Pszenica —.—

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowceki

Przyjechali do Lwowa

dnia 2 lipca 1886.

Hotel George'a

Pp O. hr. Miączyńska z Rossyi, L. Szawłowski z Przewłoki, T. Neymanowski z Mikulic, A. Kiuda z Rossyi, K. Horodyski Tłusteńskiego, E. Wolski z Hawłowic, G. Platz z Borysławia, J. Wernicki z Lachowic.

Hotel Francuski

Pp. R. Wierzbicki z Manasterzysk, Z. Kaiser z Wiednia, H. Derdaeki z Bursztyna, T. Cieński z Drohiczówki, G. Loebenstein z Wiednia, T. Lnk z Chodorowa.

Hotel Europejski.

Pp. ks. J. Czartoryski, z Wiązowicy J. Felheimer z Stuttgartu, B. Starorypiński z Rossyi, ks. Nowakowski z Żółkwi, S. Tustin z Stanestie, F. Górski Rykowa.



Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1886.

Odchodzą ze Lwowa:

podług zegara lwowskiego

Do Podwoleczysk: z dworca Podzamecz o godz. 6 min. 23 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 2 lipca 1886.

Table with columns for 'I. Akcje za sztukę', '2. List. zast. za 100 zł.', '3. Listy dłużne za 100 zł.', '4. Oblig. za 100 zł.', '5. Losy miasta Krakowa', '6. Monety'. Includes various financial instruments and their prices.

Kurs giełdy wiedeńskiej. z dnia 1 lipca 1886.

Table with columns for '1. Dług państwa', '2. Obligacje indemn. 5 pre. (za 100 zł. m. k.)', '3. Akcje'. Lists government debt, indemnity bonds, and stocks.

Table with columns for '1. Listy zastawne losowane', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)', '6. Losy'. Includes interest-bearing securities and lottery results.

Table with columns for '7. Weksle (na 3 miesiące)', 'Kurs złota', 'Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej'. Contains exchange rates and telegraphic course information.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 3004. (4638 2-3) W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10ej rano w dniach 16 lipca i 16 sierpnia 1886 powyżej ceny szacunkowej...

straturze sądowej przejąć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego...

L. 4706 (4151 1-3) C. k. powiatowy w Gwoźdzu podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, że na prośbę e. k. uprzyw. zakładu kredytowego...

za cenę szacunkową lub wyżej, wrazie zaś gdyby takowe w powyższych terminach przy najmniej za cenę szacunkową...

L. 1670 (4732 1-3) C. k. sąd obwodowy w Wadowicach przedsięwzięcie w sprawie Agnieszki Grabowskiej przeciw Józefowi Jaskułce...

zł. 20 ct. zpn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Michała Panasiuka...

L. 5491. (4773 1-3) W tut. sądzie odbędzie się o godz 10 rano w dniach 2 sierpnia i 2 września 1886 powyżej ceny szacunkowej...

L. 3737. (4663 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 5 lipca i 11 sierpnia 1886 o godz. 11 rano odbędzie się tamże licytacja nietabularnego gospodarstwa Ilka i Hryńka Lipeckich pod l. k. 53 rep. 28 w Woli lipelskiej na zaspokojenie dłużnej przez nich Zakładowi kred. włośc. w likwidacji 25 rat po 12 zł. a. w. i resztę kapitału w kwocie 33 zł. 44 ct. aw. zpn. z dołożeniem, że na tych terminach gospodarstwo rzeczony tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedanem zostanie w przeciwnym zaś razie wzywa się interesowanych na 11 sierpnia 1886 o godz. 4 po południu celem ułożenia ułatwiających warunków przy czem niestający za przystępujących do wniosku większości będą uważani.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 600 zł.

Zakład 60 zł. aw. Protokół zastawniczego opisanie i oszacowania tudzież warunki licytacji przejrzyć można w sądzie.

Dla nieznanego wierzycieli i tych którymby uchwały niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można, ustanawia się kuratorem tutejszego notariusza p. W. Krókowski.

Mościska, 30 kwietnia 1886.

L. 4728. (4640 3-3)

Mościński c. k. sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 90 zł. 60 ct. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 53 w Sokoli położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a Hnata i Piotra Gardziałów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny dnia 8go lipca, 10 sierpnia i 8 września 1886 każdym razem o godzinie 8 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. aw. lub wyżej teje, na trzecim terminie zaś także i niżej ceny wywołania jednakże aż do wysokości ciężarów hipotecznych sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10 pre. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tut. sądowej registraturze.

Mościska, 29 maja 1886.

L. 34834. (4670 3-3)

W celu zabezpieczenia dostawy sztru dla konserwacji gościńców państwowych w okręgu budowniczym samborskim na trzy letni okres 1887, 1888 i 1889 odbędzie się w c. k. Starostwie samborskim w dniu 13 lipca 1886 licytacja przez składanie pisemnych ofert

Rzeczona dostawa wynosi na r. 1887:

- 1) dla traktu Dobromilskiego 5182 metr. sześć. w kwocie fisk. 6599 zł. 2 ct.
- 2) dla traktu Podbeskidzkiego 6735 metr. sześć. w kwocie fisk. 13045 zł. 20 ct.
- 3) dla traktu Samborskiego 1170 metr. sześć. w kwocie fisk. 1360 zł. 70 ct.

Blizsze warunki przedsiębiorstwa ego dotyczace przejrzone być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, do którego także w oznaczonym terminie do godziny 12 w południe podane być mają oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. i w 5 pre. wadyum z wyrażeniem cen zaofiarowanych nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty winne opiewać na wszystkie kilometry, które z jednego i tego samego kamieniołomu lub szutrowiska w konserwę zaopatrzone być mają. Oferty nieułożone według wzoru w § 45 warunków licytacji przepisanych lub nie wniesione w terminie powyższym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 11 czerwca 1886.

L. 332. (4655 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Kalwarii ogłasza iż celem zaspokojenia należności 30 zł. wa. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 14 sierpnia 1886, 25 sierpnia i 22 września 1886 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności pod lk. 72 w Lanckorowie położonej l. wyk. hip. 72 w księdze gruntowej teje gminy na imię Tomasza Goduli zapisanej.

Cena wywołania 269 zł 12 ct. Wadyum 26 zł. 90 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.

Kalwaria, dnia 15 kwietnia 1886.

L. 7868 (4718 3-3)

C. k. sąd miej. del. S. II. we Lwowie ogłasza, że na zaspokojenie sumy 700 zł. aw. zpn. przymusowa sprzedaż realności lk. 27 w Kleparowie wyk. hip. 66 gminy Kleparów Mikołaja Wesołowskiego własnej, w drodze licytacji dnia 9 września 1886 o godz. 10 rano w tut. sądzie przedsięwziętą będzie.

Cena wywołania 1400 zł.

Wadyum 70 zł. aw.

Resztę warunków przejrzyć można w tut. registraturze.

Lwów, 17 maja 1886.

L. 10850 (4685 3-3)

Dnia 3 sierpnia 7 września 12 października 1886 o godzinie 12 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 8 w Zawadzie uszewskiej wyk. hip. 8 księgi gruntowej gminy Zawada uszewska objętej Jana Rogoza własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia sumy 300 złr. w. a.

Cena wywołania 600 złr. wa.

Wadyum 60 złr.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze. Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na 12 października 1886 o 4 po południu.

Brzesko, 8 stycznia 1886.

L. 1224. (4695 3-3)

Celem wydobywania kwoty 133 zł. 76 ct. na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji, odbędzie się w tusądowym zabudowaniu w dniach 22 lipca, 19 sierpnia i 9 września 1886, każdym razem o godzinie 10 z rana, publiczna sprzedaż realności nietabularnej, pod l. k. 83 subrep. 53 w Rosulnie położonej, do dłużnika s. p. Fedora Korytana względnie tegoż spadkobierców Maruni i Anny Korytan należącej z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na trzecim nawet poniżej takowej sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł. Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzyć.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, dnia 26 kwietnia 1886.

L. 3027/pr. (4295 2-3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo przełożenia drogi guinnej Rymanów-Jaslińska na 1105-6 metrów długiej przestrzeni w obrębie gmin Królik wołoski i Szklary w sanockim powiecie, odbędzie się dnia 8 lipca b. r. o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Sanoku licytacja ofertowa a to w ten sam sposób, jakto dla gościńców państwowych jest przepisane.

Po wyłączeniu z sumy kosztorysowej wartości drzewa potrzebnego do postawienia mostów i poręczy drogowych, któryto materyał przez strony konkurencyjne z tytułu prestacji obowiązkowej bezpłatnie na miejsce budowy dostarczony i przedsiębiorcy budowy do użytkowania oddany zostanie, pozostaje kwota 6465 zł. 40 ct. a. w., która stanowi dla oferentów cenę fiskalną.

Ogólne i szczegółowe warunki budowy, jak niemniej kosztorys sumaryczny, spis cen jednostkowych i plany przedsiębiorstwa tego dotyczące, mogą być przejrzone w wymienionem c. k. Starostwie, do którego także w oznaczonym powyżej terminie wniesione być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 pre. wadyum, z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty nie ułożone według istniejących w tej mierze przepisów lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 10 czerwca 1886.

L. 4182. (4774 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnięcia na rzecz ek. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie 7 rat po 11 zł. 14 ct. resztującego kapitału 183 zł. 90 ct. i 19 zł. 14 ct. aw. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 9 lipca, 11 sierpnia i 15 września 1886, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod lk. 44 subr. 57 w Zawadce rymanowskiej położonej Michała Kobelli własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Czna szacunkowa wynosi 400 zł. Zakład 10 pre. teje.

Resztę warunków można przejrzyć w sądzie

Rymanów, 7 czerwca 1886.

L. 24520. (4787 1-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi resztującej 1723 złr. 50 ct. wa. z pn. c. k. uprz. galic. akcyjn. banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 5 sierpnia 1886 i 9 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacja do Heleny Walentyny Pichl wedle dom. 167 pag. 101 n. 13 haer. należącej realności pod l. 199⁴/₄ we Lwowie położonej na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 10.036 złr., lub przynajmniej za tę cenę sprzedana zostanie je jako wadyum kwota 1003 zł. złożoną być ma warunki licytacyj-

ne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnej wierzycielki Józefy Marossani tudzież dla wszystkich tych którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 10 maja 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adwokat dr. Feiles kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Jekelles mianowany został.

Lwów, dnia 19 czerwca 1886.

L. 4181. (4777 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnięcia na rzecz ek. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 24 rat po 12 zł. i jednej w kwocie 12 zł. 16 ct. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 7 lipca 1886, 11 sierpnia 1886 i 15 września 1886 każdym razem o godz. 10 przed poł. publiczna sprzedaż realności pod lk. 65 w Lipowcu położonej, Jędrzeja Husowca własnej ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł. Zakład 10 pre. teje.

Resztę warunków można przejrzyć w sądzie

Rymanów, 7 czerwca 1886.

L. 2343. (4645 1-3)

Mościński c. k. sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 203 zł. 50 ct. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 105 w Balicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a niel. Józefa, Mikołaja, Piotra, Anny, Fruški i Katarzyny Kiernickich jako spadkobierców Iwana Kiernickiego własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz ogólnego rolniczo-kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny dnia 21 lipca, 24 sierpnia i 23 września 1886 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. lub wyżej teje na trzecim terminie zaś także i niżej ceny wywołania, jednakże aż do wysokości ciężarów hipotecznych sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10 pre. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzyć można w tusądowej registraturze.

Mościska, 22 maja 1886.

L. 2796. (4644 1-3)

Mościński c. k. sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 225 zł. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 29 w Moczeradach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a niel. Mikołaja, Onufrego, Ołeksy i Michała Melaników jako spadkobierców Tymka Melanika własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny dnia 21 lipca, 24 sierpnia i 23 września 1886 każdym razem o godzinie 9 z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. lub wyżej teje na trzecim terminie zaś także i niżej ceny wywołania jednakże aż do wysokości ciężarów hipotecznych sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10 pre. sumy szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzyć można w tusądowej registraturze.

Mościska, 22 maja 1886.

L. 1943. (4735 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że na zaspokojenie sumy 65 zł., odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż 2/3 części realności wyk. hipot. l. 32 gminy kat. Podhajczyki objętej, Józefa Gerlachy własnych, na rzecz Markusa Lifschitza, 21 lipca, 23 sierpnia i 23 września 1886, każdym razem o godzinie 11 z tem, że na pierwszych dwóch terminach te 2/3 części realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 190 zł., na trzecim zaś i niżej teje sprzedana zostanie.

Wadyum 10 pre. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tut. registraturze.

Gliniany, dnia 24 marca 1886.

L. 3944 (4686 2-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 15 lipca 1886 i 19 sierpnia 1886 powyżej ceny szacunkowej. zaś dnia 23 września 1886 nawet poniżej takowej jednak nie niżej sumy równej pretensjom którym przysługuje prawo pierwszeństwa i pretensjom ubezpieczonym licytacja realności stanowiącej ciało hipoteczne objęte wyk. hip. l. 33 księgi gruntowej dla gminy Zaskowice Mojżesza Handzla własnej na rzecz Józefa Hałajkiewicza a prawo nabywcy Simy Handzel pto 200 zł. zpn.

Cena wywołania 420 zł.

Wadyum 42 zł.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Józefa Bylinę adw. w Gródku.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipot. termin na dzień 23 września 1886 godz. 10 rano.

Gródek, 7 czerwca 1886.

L. 5083 (4736 2-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 15 lipca 1886 i 19 sierpnia 1886 tylko powyżej ceny szacunkowej licytacja realności l. 175 według wyk. hip. 1028 gminy kat. Gródek Izaka Leichtmana własnej na rzecz Eisiga Raaba pto 2331 zł. z pn.

Cena wywołania 2268 zł. Wadyum 227 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w registraturze ts.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony Ozyasz Mandel.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 23 września 1886 godz. 10 rano.

Gródek, 22 maja 1886.

L. 2385 (4521 2-3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw Andrzejowi Tyszkowskiemu pto reszty raty za II. półrocze 1884 w sumie 352 złr. 83 ct. wa. i urzech dalszych rat po 2550 złr. wa. z pn. chęć kupienia mającym niniejszem edyktem wiadomo czyni, że na rekwizywę c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 24 kwietnia 1886 l. 19221 publiczną przymusową sprzedaż dóbr Hayworonka w powiecie Podhajeckim położonych, powyższej pretensyi Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie za hipotekę służących, wedle poz. 8 karty B wyk. hip. 57 dłużnika Andrzeja Tyszkowskiego własnych, rozpoznał i w celu przedsięwzięcia tej licytacji dwa w gmachu sądowym w sali rozpraw nr. 16 odbyć się mające terminu mianowicie na dzień 19 lipca 1886 i na dzień 9 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 3 po południu z tem wyznaczył, że dobra te przy powyższych dwóch terminach powyżej ceny wywołania w kwocie 172000 złr. wa. sprzedane nie będą.

Wadyum wynosi 5/100 ceny wywołania mianowicie sumę 8600 złr. wa. i złożone być może bądź w gotówce, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego lub austrijs. Banku narodowego, albo też w obligacjach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu nigdy jednak nad wartość nominalną tychże. Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem, a jeżeli w gotowiznie złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom po ukończeniu licytacji zwrócone będzie.

Gdyby dobra te przy powyższych terminach za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin w sali nr. 16 na dzień 9 sierpnia 1886 o godz. 5tej po południu, z tem oznajmieniem, iż niestanowiącej na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Wyciąg hipoteczny sprzedać się mających dóbr i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w tutejszosądowej registraturze.

O treści teje uchwał zawiadamiamy obie strony: Lubinę, Orzelską, Spółkę rolniczą w Tarnopolu, nieletnią Celinę Tyszkowską do rąk ojca i opiekuna Józefa Tyszkowskiego, nieletnią Maryę Bukowską do rąk ojca i opiekuna Jana Bukowskiego, nieletnią Zofię recte Pelagię Jawną do rąk opiekuna Józefa Pieleckiego, Wysoki Skarb Państwa do rąk c. k. Prokuratorji Skarbu we Lwowie, Antoniego Tyszkowskiego, Berla Steina, Leibe Rottenberga, Markusa Lilientfelda, filię c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego w Tarnopolu, Włodzimierza Bohynowicza, dra Wojciecha Słaczkę, Majera Eizenberga, Teodora Zawistowskiego, c. k. urząd podatkowy w Podhajcach i urząd gminy w Hayworowce wreszcie wszystkich tych wierzycieli, którzy po dniu 13 marca 1886 jako dniu uzupełnienia wyciągu tabularnego na sprzedać się mających dobrach prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna bądź wcześniej, bądź też wcale nie doręczona być nie mogła na ręce równocześnie dla nich ustanowionego kuratora dra Schätzla adwokata w Brzeżanach i przez edykta. Brzeżany, dnia 22 maja 1886.

L. 1270. (4701 3-3)
P. daje się do wiadomości, że celem ściągnięcia pretensji Józefa Schmelza w kwocie 156 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 23 sierpnia, 25 września 1886. każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 28 w Pławach objętej, dłużnika Ignacego Ciagały względnie tegoż leżącej masy własnej, i to na pierwszych dwóch terminach tylko powyżej, zaś na trzecim także i poniżej ceny szacunkowej sprzedana będzie.

W razie gdyby realność ta na powyższych terminach nie mogła być sprzedana, pod tymi warunkami, natędy do ułożenia lepszych warunków wyznacza się termin na dzień 25 września 1886 o godzinie 3 po południu.

Cena szacunkowa 735 zł. 62 ct.
Wadyum 73 zł. 57 ct.
Reszta warunków i protokół oszacowania są w registraturze do przejrzania.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Niemczewski c. k. notaryusz w Oświęcimiu.

C. k. sąd powiatowy.
Oświęcim, dnia 13 marca 1886.

L. 38566. (4671 3-3)
W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy wodnej regulacyjnej na Wiśle pod Dworami odbędzie się w c. k. Starostwie w Krakowie dnia 26 lipca 1886 publiczna licytacja za pomocą ofert pisemnych.

Cena fiskalna wynosi 4610 zł. 61 1/2 ct. Warunki budowy jakoteż plany i kosztorys mogą być przejrzane w rzezonem starostwie, dokąd także najpóźniej do godziny 12tej w południe wyżej oznaczonego dnia wnieść należy oferty zaopatrzone w 5 pr. wadyum.

Oferty wniesione po terminie lub nie ułożone według przepisów, nie będą uwzględnione.

Z e. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 19 czerwca 1886.

L. 8897 (4637 3-3)
Dnia 23 sierpnia, 27 września i 28 października 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. k. 33 w Izdebkach położonej wh. 82 objętej Macieja Chryń własnej w sprawie Bruchy o 12 złr 50 ct. wa. zpn.

Cena wywołania wynosi 520 złr. wa.
Wadyum 52 złr. wa.
Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedana.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.
Brzozów, dnia 15 kwietnia 1886.

L. 6417. (4661 3-3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 462 zł. 47 ct. 7 pr. procentami od 11 sierpnia 1885 i kosztami te próśby w kwocie 15 zł. 57 ct. aw. na rzecz c. k. uprz. gal. akcyj. banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 14 lipca i 25 sierpnia 1886 o godzinie 9 rano publiczna sprzedaż realności l. 1028 w Tarnopolu dłużników Michała i Tekli Tchorzewskich.

Cena wywołania, poniżej której realność ta sprzedana nie zostanie wynosi 2600 zł.

Wadyum 260 zł.
Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 29 kwietnia 1886 prawo zastawu uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła ustanawia się kuratorem p. dr. Trzecieckiego z substytucją p. dr. Blaustejna.

Tarnopol, dnia 15 maja 1886.

L. 819. (4667 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia, że w sprawie Leizora Hendla przeciw Ilkowi Seweryn, względnie tegoż leżącej masy o zapłacenie 30 zł. aw. zpn. publiczna sprzedaż realności do dłużnika należącej wyk. hip. l. 133 księgi gruntowej gminy katastralnej Orelce objętej, na dniu 12 lipca, 12 sierpnia i 13 września 1886 zawsze o godzinie 10 przed południem pod tym warunkiem w sądzie tutejszym odbędzie, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 270 zł., wadyum wynosi 27 zł. aw.
Protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w tus. registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli jest adw. w Śniatynie dr. Dawidowicz kuratorem ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy
Śniatyn, dnia 1 marca 1886.

L. 4730. (4641 3-3)
Mościska c. k. sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że na zaspoko-

jenie sumy 93 zł. 87 ct. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 84 w Balicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a Stacha Moścalka własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicji i Bukowiny dnia 8 lipca, 10 sierpnia i 9 września 1886 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. lub wyżej tejże, na trzecim terminie zaś także i niżej ceny wywołania jednakże aż do wysokości ciężarów hipotecznych sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tuszowej registraturze.

Mościska, 29 maja 1886.

L. 21786 (4324 3-3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji 141 zł., 141 zł., 141 zł. i 2324 zł. 38 ct. z pn. na rzecz galic. kasy oszczędności odbędzie się dnia 15 lipca, dnia 19 sierpnia i dnia 23 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do dra Jana Bernadka wedle wykazu hipotecznego l. 311 należącej realności pod l. 336 m. we Lwowie położonej na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 14.859 zł 90 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 1485 zł. 99 ct. złożona być ma.

Wyciąg tabularny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 6 maja 1886 rzeczowe prawa nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dziubiński kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Skowroński mianowany został.

Lwów, 5 czerwca 1886.

L. 5143 (4272 3-3)
C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników przeciw Iwanowi Pitule o zapłacenie kwoty 40 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 16 lipca, na dniu 20 sierpnia i na dniu 24 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie w biurze nr. 26 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej, w Małkowicach położonej, wykaz hipot. l. 217 ks. grunt. gminy Małkowice objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 130 zł.

Wadyum 10 pr. tej sumy.
Na tych terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże sprzedana zostanie.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano, ułożone zostaną dnia 24 września 1886 o godzinie 4 popołudniu warunki ułatwiającej na który strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z dołożeniem wzywa się, że nie stawające na tym terminie uważani będą jako przystępujące do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 30 marca 1886.

L. 8581. (4707 3-3)
C. k. miejsk. deleg. sąd powiatowy S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Julii Skorobohatej sumy 1200 zł. a. w. z pn. licytacją realności spadkobierców śp. Stefana Pryny własnej wyk. hipot. 62 gm Brzuchowice objętej na dzień 5go sierpnia i na dzień 2 września 1886 zawsze o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 11.

Cena wywołania 5315 zł. 78 ct.
Poręczne 531 zł. 58 ct.

Na terminach tych realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Srokowski.
Lwów, 29 maja 1886.

L. 4755. (4458 3-3)
C. k. sąd powiatowy m. del. w Kołomyjach ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Salamona Orensteina przeciw Franciszkowi Petlikowi pto 100 zł. z pn. rozpisuje się przymusowa sprzedaż w drodze licytacji publicznej realności pod lk. 164 w Korniecu położonej wedle wykazu hipot. l. 125 dłużnika Franciszka Petlika własnej w ts. protokole oszacowania z 11 lipca 1882 l. 10632 bliżej opisanej i na 520 zł. w. a. oszacowanej pod następującymi warunkami:

I. Licytacja ta odbędzie się w tuszowym zabudowaniu w 2 terminach, a to dnia 19 lipca i 20 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano przy których realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej może być sprzedana.

Gdyby jednak przy żądanym z powyższych terminów za taką cenę sprzedana być nie mogła, wyznaczonym będzie termin do ułatwiających warunków na dzień 20 sierpnia 1886 o godzinie 3 popołudniu i na podstawie takowych będzie wyznaczony 3ci termin licytacyjny, przy którym rzeczona realność także i niżej ceny wywołania będzie sprzedana.

Cena wywołania 520 zł.

Zakład 52 zł.

Resztę warunków i protokół oszacowania można przejrzeć w t. s. registraturze.

Kołomyja 10 kwietnia 1886.

L. 7292. (4706 3-3)
C. k. sąd powiatowy m. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Jakóba Stoffel sumy 126 zł. w. a. z pn. licytacją realności Finety Grubberg własnej, wyk. hipot. l. 61 gm. Zuiesienie objętej na dzień 26 sierpnia, 27 września i 26 października 1886 zawsze o godz. 10 przedpołud.

Cena wywołania 595 zł.

Poręczne 59 zł 50 ct.
Na pierwszym i drugim terminie realność tę nabyć można za lub powyżej ceny wywołania, na trzecim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Dźwiedzielewicz.
Lwów, 11 maja 1886.

L. 3316. (4666 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że na dniu 7 lipca, 11 sierpnia i 16 września 1886 każdym razem o godz. 10 z rana, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 29 sub. 39 w Daliowie położonej, Osyfa Kurdyły własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie pretensji Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie 5 rat po 20 zł. 59 ct. i reszty kapitału 271 zł. 59 ct. aw. zpn.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł., zakład zaś 10 pr.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Rymanów, 4 czerwca 1886.

L. 2764. (4660 2-3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 16 lipca i 16 sierpnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17go września 1886 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 138 w Budzanowie, wdług wyk. hip. 1051 Leiby Semla własnej i realności l. k. 71 w Budzanowie według wyk. hip. 521 Wasyla Dmytryka własnej, na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Trembowli pto 144 zł. 32 ct. zpn.

Cena wywołania dla realności lk. 138 wynosi 250 zł., zaś dla realności l. k. 71 w Budzanowie 3205 zł., wadyum zaś 10 pr. ceny wywołania.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Tomasza Gordaszewskiego z Budzanowa.

Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 września 1886 godz. 11 przed południem.

Budzanów, dnia 11 maja 1886.

L. 4705. (4662 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Gwoździu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego dozwoloną została na zaspokojenie 7 rat pożyczkowych po 15 zł. aw. na dniu 20 lutego, 20 czerwca i 20 października, każdego roku od 20 października 1883 do 20 października 1885 włącznie zapadłych z 10 pr. odsetkami zwłoki od dnia zapadłości każdej raty aż do rzeczywistej zapłaty bieżącymi i resztującą jeszcze kapitału dłużnego w kwocie 41 zł. 72 ct. a. w. z 12 pr. od dnia 20go października 1885 bieżącymi i kosztów w kwocie 9 zł. 22 ct. a. w. i kosztów inseracyjnych w kwocie 8 zł. sprzedaż realności dłużnika Iwana Michałczuk własnej w Ostapkowcach pod l. 14 położonej, wyk. hip. l. 274 tejże gminy objętej, ze wszystkimi do tejże realności należącymi w protokole zastawniczego opisanymi z dnia 1 i 2 września 1876 wymienionymi gruntami i przynależnościami w drodze publicznej licytacji, która w dniu 23 lipca, 20 sierpnia i 24 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed

południem w tutejszym sądzie przedsięwzięta zostanie z tym dodatkiem, że pomieniona realność na pierwszym dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 500 zł. aw. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedana, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie złożyć kwotę 50 zł. aw. do rąk komisji licytacyjnej i że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie Piotra Mazkowskiego ustanowionym, wreszcie że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

C. k. sąd powiatowy
Gwoździec, dnia 12 lutego 1886.

L. 728. (4738 2-3)
Dnia 5 lipca, 4 sierpnia 1886 zawsze o godzinie 9 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym Sanockim licytacja realności Jędrzeja Sabata w Lisznie l. k. 41 wyk. hip. 61 na rzecz Chaima Löfla i Herscha Izaaka Hochdorfa.

Cena wywołania 890 zł., wadyum 89 zł.
Kuratorem wierzycieli dr. Gawel.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy
Sanok, dnia 13 lutego 1886.

L. 27099. (4742 2-3)
W celu zabezpieczenia dostawy szutru na gościńce państwowe w Zaleszczyckim okręgu bud. na trzyletni okres czasu t. j. w latach 1887, 1888 i 1889 odbędzie się w c. k. Starostwie w Zaleszczykach w dniu 15 lipca 1886 r. publiczna licytacja ofertowa.

Dostawa na rok 1887 wynosi dla gościńca Podolskiego 3050 m.³ w kwocie fiskalnej 11.056 zł. 95 ct., gościńca Pokuckiego 700 m.³ w kwocie fiskalnej 2210 zł. 90 ct. razem 3750 m.³ 13276 zł. 65 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jak niemniej wykaz przestrzeni na które materiały z wyznaczonych kamieniołomów dostarczyć należy, mogą być przejrzane w wymienionem Starostwie, gdzie także w powyższym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe podane być mogą oferty zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. z dołączeniem wadyum wynoszącego 5 pr. od ceny fiskalnej, przyczem żądane ceny nie tylko cyframi ale także i literami wyrażone być powinny.

Oferty nieułożone według wzoru w §45 warunków licytacji przepisanego, lub nie wniesione w terminie, nie będą uwzględnione.

Z e. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 16 czerwca 1886.

L. 1874. (4648 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Podgórzu podaje do wiadomości, że dnia 16 lipca, 16 sierpnia i 17 września 1886. każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w gmachu tegoż sądu przymusowa publiczna sprzedaż realności lwh. 52 i 310 w Płaszowie położonych, Wojciecha Donajki i Wojciecha Donajko własnością będących na zaspokojenie pretensji Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie w kwocie 100 zł. wa. zpn.

Cena szacunkowa realności l. 52 wynosi 580 zł. wa., zaś realności l. 310 wynosi 40 zł. wa. razem 620 zł. wa., wadyum 62 zł. wa.

Warunki i akt oszacowania można w tutejszym sądzie przejrzeć.

Podgórze, dnia 1 kwietnia 1886.

Konkurs.

L. 8258. (4694 3-3)
C. k. galicyjska Dyrekcja lasów i domen podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że udzielenie nauk kandydatom na nadzorców lasowych w ek. szkole nadzorców w Bolechowie połączonej z internatem w roku szkolnym 1886/7 rozpocznie się z dniem 1 października br. Całkowity kurs trwać będzie 11 miesięcy, zatem do końca sierpnia. Język wykładowy polski. Utrzymanie pojedynczego ucznia w szkole przez 11 miesięcy niepoliczając kosztów na większe sprawunki jako to: zakupno; bielezny i odzież tudzież wydatków spowodowanych większymi wycieczkami naukowymi i podróżą do Zakładu i z powrotem wynosić może mniej więcej trzysta (300) zlr.

Bezpłatnie otrzyma każdy z ucni do użytku odpowiednio urządzone pomieszczenie z pościelą, urządzenie potrzebne w jadalni i nauce. Wydatki na ubranie i bieleznię, pranie, usługę o ile takową uczeń w myśl statutu osobiście wykonywać nie jest obowiązany tudzież na wikt, ponoszą uczniowie własnym kosztem powinni także zaopatrzyć się w własne łyżki, noże i wi-

delce. O wikt, nadzór i wszelkie potrzeby uczeni stara się zarząd szkoły w którym rodzice lub opiekunowie przeznaczoną na utrzymanie uczeni kwotę pieniężną w kwartalnych z góry zapadających ratach składać winni. W roku 1886/7 znajdzie w szkole pomieszczenie do pietnastu uczeni z których kilku pobierać może z funduszów państwowych stypendium do wysokości dwustu (200) zł. wa.

Podaniu o przyjęcie do szkoły nadzorców lasowych należy dołączyć: 1) metrykę chrztu na dowód, że petent 17 rok życia ukończył, 2) świadectwo lekarza powiatowego stwierdzające ugodność fizyczną do pełnienia służby nadzorców lasowych w położeniu górystym. 3) świadectwo szkolne stwierdzające, że petent ukończył z dobrym postępem 8mio klasową szkołę wydziałową lub 4 klas bądż gimnazjalnych bądż realnych. Oprócz tego podda się każdy z petentów w szkole nadzorców w Bolesławowie w niedowołalnym terminie w dniach 27 i 28 września br. statutom szkoły przepisaneemu egzaminowanemu wstępnemu 4) świadectwo odbytej już dwuletniej praktyki przy rozmaitych czynnościach gospodarki lasowej i połączonej z takową ubocznych gałęziach przemysłu. 5) dowód przynależności do pewnej z gmin w obrębie Galicyi i Bukowiny położonych, 6) a) świadectwo moralności tudzież, b) wzorowego dotychczasowego zachowania się jeżeli dowód ad b) żądany obejmuje świadectwo pod 4) powołane, 7) świadectwo ubóstwa potwierdzone przez ek. władzę polityczną na wypadek ubiegania się o stypendium z funduszu państwowego, 8) deklarację rodziców krewnych lub opiekunów sądowicie że wszelki do utrzymania uczenia w ciągu jedynastomiesięcznej nauki potrzebne środki wyłącznie sami dostarczyć są gotowi względnie tę część kosztów utrzymania uczenia uiścić się obowiązują, która oprócz ewentualnie uzyskanego stypendium z funduszy państwowego do utrzymania ubiegającego się o przyjęcie według uznania kierownika szkoły niezbędną się okaże.

W powyżej powołane dokumenta zaopatrzone podania o przyjęcie do szkoły nadzorców względnie nadanie stypendium z funduszu państwowego wnieść należy najpóźniej do 20 lipca br. w Prezydium ek. galic. Dyrekcji lasów i domen, (Lwów, ulica Kopernika l. 20) gdzie również bliższych informacji w tej sprawie zasięgnąć, jak niżej program nauk zarazem statut dla szkoły nadzorców przejrzeć można.

Z Prezydium c. k. galicyjskiej Dyrekcji lasów i domen.
Lwów, dnia 26 czerwca 1886.

L. 28462 (4590 3—3)
W celu nadania począwszy od dnia 1 września 1886 trzech na teraz po czterysta (400) zł. w. a. rocznie wynoszących udziałów z fundacji Probusego Piotra Włodzimierza tr. im. Samsona Barczewskiego dla utrzymania i wychowania panien polskich ogłasza się niniejszym konkurs.

Udziały te przeznaczone są na utrzymanie i wychowanie w jednym z zakładów wychowawczych polskich we Lwowie trzech ubogich dziewczątek, sierót bez ojca i matki, Polek, wyznania rzymsko-katolickiego, pochodzących z jakiejbądź dzielnicy dawnej Polski. Dziewczęta te muszą mieć ukończony dziewiąty rok życia.

Osoby, którym nadano udział z niniejszej fundacji będą zeń utrzymywane w zakładzie wychowawczym polskim we Lwowie aż do ukończenia nauk, a po ukończeniu nauk pobierać będą swój udział aż do ukończenia dwudziestego czwartego roku życia.

Dobrodziejstwo pobierania udziału ustaje jeżeli osoba nim obdzielona a) wychodzi za mąż, b) zmienia obrządek, lub wyznanie, c) dozna korzystnej zmiany stosunków materialnych, uchylającej warunek ubóstwa, d) nie wykonuje dobrego postępu w naukach i nienagannego zachowania się e) po wystąpieniu z zakładu prowadzi życie niemoralne.

Prawo rozdawnictwa udziałów służy Wydziałowi krajowemu, który ma także prawo orzeczenia iż osoba obdarzona udziałem ma opuścić zakład w którym pozostaje i przenieść się do innego przez Wydział krajowy oznaczyć się mającego zakładu.

Podania podpisane przez opiekę kandydatki należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do dnia 31 lipca 1886 i załączyć do nich: 1) metrykę chrztu kandydatki na dowód, iż kandydatka ukończyła dziewiąty rok życia, jest wyznania rzymsko-katolickiego, pochodzi z jednej z dzielnic dawnej Polski i należy do narodowości polskiej, a ewentualnie, jeżeliby metryka chrztu nie udawadniała wszystkich tych okoliczności także inne brak ten uchylające dowody, 2) metryki śmierci obojga rodziców kandydatki, w braku zaś takich metryk inne wiarygodne dowody jej zupełnego sieroctwa, 3) świadectwo ubóstwa kandydatki, 4) w razie jeżeliby kandydatka pobierała już nauki w szkole publicznej lub

w prywatnym zakładzie wychowawczym wydającym świadectwa, ostatnie świadectwo szkolne kandydatki, 5) świadectwo moralności kandydatki którego jednak kandydatki przedkładające świadectwo szkolne przedkładają nie potrzebują, 6) oświadczenie właścicieli jednego z polskich zakładów wychowawczych we Lwowie, iż gotowa jest za wynagrodzeniem w wysokości 400 zł. wa. rocznie przyjąć kandydatkę począwszy od 1 września 1886 do swego zakładu i dać jej tamże całe utrzymanie wraz z opieką lekarską i wychowaniem aż do zupełnego jego ukończenia wedle planu nauk i przedmiotów nadobowiązkowych j. t. muzyki, obcych języków i t. d. który to plan dołączyć należy, że zrzeka się wszelkich pretensji do wynagrodzenia jeżeliby Wydział krajowy uznał za stosowne orzec iż uczennica obdarzona ma opuścić zakład, że pobrane wynagrodzenie za czas niespędzony w zakładzie czy to wskutek śmierci kandydatki czy też wskutek jej wystąpienia zwróci fundacji Probusego Piotra Włodzimierza tr. im. Samsona Barczewskiego dla utrzymania i wychowania panien polskich.

W oświadczeniu tem winna zeznająca je osoba zrzec się wyrażnie terminu przyjęcia propozycji z §. 862 u. cyw. i zobowiązać się do zawarcia z Wydziałem krajowym umowy na zasadzie powyższych postanowień jeżeliby najdalej do 1 września 1886 przyjęcie tej propozycji zostanie podane do jej wiadomości.

Propozycje o których przyjęciu Wydział krajowy po dzień 1 września 1886 interesowanej właścicielki zakładu nie zawiadomi należy uważać za nieprzyjęte.

Podania kompetencyjne, wniesione po terminie lub niezaopatrzone w przepisane dokumenta nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskim.
We Lwowie, dnia 14 czerwca 1886.

L. 254R. s. o. (4296 2—3)

Rozporządzeniem z dnia 26 maja 1886 do l. 10007 postanowił Jego Ekselencya Pan minister wyznać i oświecenia obsadzić miejsca opróżnione czasowo w składzie grom. nauczycielskich ek. gimnazjum, szkół realnych i seminaryów nauczycielskich wskutek stałego urlopu danego profesorom tych zakładów, pełniącym obowiązki ek. inspektorów okręgowych szkół ludowych, nauczycielami prowizorycznie zamianowanymi którym będą przyznane pobory nauczycieli rzeczywistych.

W myśl tego rozporządzenia Pana ministra rozpisuje się niniejszym konkurs na następujące posady:

1) na dwie posady w ek. szkole realnej w Tarnopolu, z których jedna będzie obsadzona nauczycielem ukwalifikowanym do udzielania nauki matematyki i fizyki a względnie matematyki i geometrii wykreślonej a druga nauczycielem ukwalifikowanym do udzielania nauki języka polskiego i niemieckiego;

2) na jedną posadę w ek. szkole realnej w Jarosławiu z kwalifikacją do udzielania nauki geografii i historii;

3) na jedną posadę w ek. gimnazjum w Rzeszowie na którą wymagana jest kwalifikacja do udzielania nauki języka niemieckiego w całym gimnazjum a filologii klasycznej w niższym gimnazjum;

4) na trzy posady nauczycielskie w ek. seminariach nauczycielskich a to po jednej w seminarjum żeńskim w Krakowie i w seminariach męskich w Rzeszowie i Stanisławowie na które wymagana jest kwalifikacja przepisana do udzielania nauki języka polskiego i niemieckiego ile możliwości w połączeniu z geografją i historją;

5) na jedną posadę w ek. seminarjum nauczycielskim męskim w Tarnopolu, na którą będzie wymagana przepisana kwalifikacja do udzielania nauki historii naturalnej w połączeniu z matematyką i fizyką.

Do każdej z tych posad jest przywiązaną płacą w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 i 15 kwietnia 1873.

Posady te będą obsadzone prowizorycznie z tem nadmienieniem, że nauczyciele którzy je otrzymają w razie, gdyby na posadach zajmowanych przez siebie stali się zbędnymi, muszą być przygotowani na przeniesienie na inną posadę.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wnieść do Prezydium ek. krajowej Rady szkolnej najpóźniej do dnia 20 czerwca 1886.

Z ek. Rady szkolnej krajowej.
We Lwowie, dnia 2 czerwca 1886.

L. 1144. (4729 2—3)

K o n k u r s.
1. Na posadę jednego dyetaryusza dla tutejszego ek. urzędu hipotecznego z dzienną płacą 1 zł. wa. na czas potrzeby.
2. Na posadę jednego dyetaryusza do prowadzenia rachunków przy tutejszym zarządzie żywienia więźni w własnym zakresie z dzienną płacą 1 zł. 30 ct. wa. rozpisuje się konkurs z terminem do 20 lipca

1886 od ogłoszenia w urzędowej Gazecie Lwowskiej.

Wymaga się:
do 1. na posadę do 1 umiejętność w językach krajowych i w języku niemieckim wyrobione czytelne piękne pismo, egzamin tabularny i znajomość w służbie tabularnej.

do 2. Znajomość obudwu języków krajowych i języka niemieckiego świadectwa nabytej wprawdy ogółem w rachunkowości a specjalnie wprowadzeniu rachunków żywienia więźni w państwowym zakresie przy którymkolwiek bądż tutejszym krajowym ek. zakładzie karnym, nakoniec ad 1 i 2 świadectwa moralności i wieku.

Podania należy udokumentowane należy wnieść do Prezydium tutejszego ek. k. sądu obwodowego w powyższym terminie.
Z Prezydium ek. sądu obwodowego.
Stanisławów, 29 czerwca 1886.

L. 65|pr. (4693 2—3)

Celem obsadzenia posady ek. woźnego przy ek. galic. Dyrekcji dóbr państwowych we Lwowie z roczną płacą 300 i 25 prc. dodatkiem aktywalnem rozpisuje się niniejszym konkurs do 24 lipca 1886.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania zaopatrzone dowodem co do wieku do ychezasowego zatrudnienia dokładnej znajomości języka polskiego niemieckiego w słowie i piśmie wnieść w drodze przepisanej w Prezydium c. k. Dyrekcji dóbr państwowych we Lwowie.

Uprawieni w myśl §. 4 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (dz. p. p. nr. 60 ex 1872) podoficerowie mają zaopatrzone certyfikatami podania w razie pozostawania w czynnej służbie wnieść w drodze przełożonej ek. władzy wojskowej nie należący zaś do związku wojskowego podoficerowie w drodze odnośnego ek. Starostwa.

Kompetent w prawem piśmie będzie mieć pierwszeństwo.

Prezydium
c. k. galic. Dyrekcji dóbr państwowych.
Lwów, dnia 27 czerwca 1886.

L. 17297 (4692 2—3)

K o n k u r s.
a) na kilka posad asystentów pocztowych z poborami XI. klasy rangi i kaucją w kwocie 400 zł. i

b) ekspedienta przy nowo otworzyć się mającym c. k. urzędzie pocztowym w Grabowy w powiecie Kamionki Strumiłowej za kontraktem służbowym i kaucją 200 zł. z płacą 150 zł. ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i wyosrodkować się mającego wynagrodzenia za codziennego posłańca pieszego do Buska.

Podanie należy wnieść do 26 lipca b. r. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów; dnia 26 czerwca 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 14604. (4329 2—3)

C. k. sąd krajowy jako trybunał handlowy wzywa dzierżyciela zagubionego wekslu w dniu 1 kwietnia 1884 w Krakowie, przez Władysława Lacheckiego na sumę 750 zł. aw. za rok jeden a dato w Krakowie płatną wystawionego, a przez Wiktora i Maryę Romańskich akceptowanego, aby tenże weksel w dniach 45 tutejszemu sądowni przedłożył, po upływie bowiem tego terminu na dalsze żądanie Władysława Lacheckiego w myśl art. 73 u. w. zagubiony weksel umorzonym zostanie.

Kraków, dnia 4 czerwca 1886.

L. 6993. (4339 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia Józefa Ponceta i Ksawerego Madejewskiego z miejsca pobytu niewiadomych właścicieli dóbr Uście zielonego, że spadkobiercy śp. Ferdynanda hr. Bąkowskiego wnieśli prośbę pod dniem 10 marca 1886 l. 3503 o wdrożenie rozprawy względem przekazania im kapitału indemnizacyjnego za zniesione w dobrach Uście zielone powinności emfiteutyczne w kwocie 652 zł. 10 ct. m. k., na które to podanie wyznaczono tusadową uchwałę z 23 marca 1886 l. 3503 w myśl ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. termin na 24 maja 1886.

Ponieważ miejsce pobytu Józefa Ponceta i Ksawerego Madejewskiego nie jest znane, przeto ustanowiono dla nich kuratora dra Katzenellenboga z substytucyą dra Wurzla i pierwszemu doręczono powyższą uchwałę.

Stanisławów, dnia 22 maja 1886.

L. 5614. (4334 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa wskutek prośby Ernesta Friedberga wniesionej 1go czerwca 1886 do l. 5614 o amortyzację książeczki Kasy oszczędności miasta Kołomyi nr. 1638 na 806 zł. 69 ct. aw. na imię małoletniej Leontyny Friedberg opiewającej z depozytu c. k. sądu po-

wiatowego w Kutach skradzionej, posiadacza tej książeczki, ażeby w przeciągu 6 miesięcy się zgłosił i swe prawa własności wykazał, gdyż w przeciwnym razie takowa za nieważną i amortyzowaną uznana zostanie.
Kołomyja, dnia 3 czerwca 1886.

L. 13072. (4269 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu ogłasza, że do tegoż sądu dnia 11 czerwca 1886 do l. 13072 wnieśli Jakób Hersch Rosenwiesen, Chane z Gottliebów Rosenwiesen i Jakób Segal pozew przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu Janowi i Rozalii Maksymowiczom i ich z nazwiska i miejsca pobytu nieznanym spadkobiercom o uznanie, iż obowiązek Mikołaja i Tekli Stockich wyłączenie i oddanie z realności pod l. k. 172 zagr. miejs. w Drohobyczu, kawałka gruntu z frontu przy gościńcu cesarskim wedle dom. tom. I. p. 222 n. 4 on. i tom. III. p. 334 n. 1 on. na rzecz Jana i Rozalii Maksymowiczów w stanie biernym tej realności wpisane, zgwał przez zjednoczenie i ma być wykreślone, na który to pozew wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 28 czerwca 1886 godzinę 10 przed południem w B. nr. VI.

Gdy miejsce pobytu powanych Jana i Rozalii Maksymowiczów nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Popławski w Drohobyczu kuratorem mianowany.

Wzywa się zatem Jana i Rozalię Maksymowiczów lub ich z życia, nazwiska i miejsca pobytu nieznanymi spadkobierców, ażeby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa sami sobie przypisać będą musieli.

Drohobycz, dnia 12 czerwca 1886.

L. 4881. (4737 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niniejszym edyktem Aleksandra Balaryna, że przeciwko niemu i Maryannie Balarynowej wniósł Michał Galiński pozew o zapłacenie kwoty 75 zł., w załatwieniu którego termin do sumarycznej rozprawy na dzień 25 sierpnia 1886 o 9 godzinie z rana wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu Aleksandra Balaryna wiadome nie jest, przeto ustanowił sąd kuratorem nieobecnego, tutejszego położonego gminy Józefa Winarskiego, z którym spór wytoczony przeprowadzony będzie.

Zaleca się zatem Aleksandrowi Balarynowi, ażeby w powyżej oznaczonym czasie albo sam się stawił, lub potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem sądowi doniósł w razie przeciwnym wyniku z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kolbuszowa, dnia 11 czerwca 1886.

L. 2. (4719 2—3)

C. k. komisya miejscowa serwitutowa we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że w dniu 20 lipca 1886 odbędzie się w lokalnościach c. k. Starostwa w Tarnowie dochodzenie względem uroszczeń łań. kapelanii w Jodłowie Tuchowskiej, i Anny z Kukułków Romanowej w Jodłowie Tuchowskiej, do prawa pasania bydła w lasach i na gruntach dworskich do majątności Jodłówka i wójtostwa Jodłówka należących.

Ponieważ miejsce pobytu Apolinarego Dzwonkowskiego właściciela 1/3 części dóbr powyższych wiadomem nie jest, zatem mianuje c. k. komisya miejscowa na podstawie postanowienia §. 36 rozporządzenia minist. z dnia 31 października 1857 r., dla tegoż Apolinarego Dzwonkowskiego kuratora w osobie adwokata tarnowskiego dr. Bronisława Gałęckiego, doręczając temuż odnośne wezwanie na termin w dniu 20 lipca 1886 odbyć się mający.

Niniejszym zaś edyktem wzywa się Apolinarego Dzwonkowskiego, by potrzebne informacje ustanowionemu kuratorowi udzielił lub innego zastępcę ustanowił, i c. k. komisji miejscowej we Lwowie oznajmił, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 30 czerwca 1886.

L. 3086. (4697 2—3)

Sąd obwodowy ustanawia adw. Wasikiewicza w Nowym Sączu z miejsca pobytu i życia niewiadomym Karolinie Igo Janet 2go Aleksander, Wilhelminie Launhardt, Józefowi Sobolewskiemu, Józefowi i Maryannie Muchom, Józefowi, Wojciechowi, Stanisławowi i Karolowi Wojciechowskim, Ferdynandowi Hansowi, Anastazji z Raskich Wojciechowskiej i Henrykowi Heroldowi kuratorem do doręczenia im uchwały tabularnej, zezwalającej intabulację własności Adama, Filipa, Anny, Zuzanny i Emilii Simonów, Maryanny Bajdingerowej, Antoniny i Michała Wadowskich, Henrykowi i Katarzynie Deckerom do 334/384 części realności w Nowym Sączu pod l. 476.

Nowy Sącz, 8 maja 1886.

L. 10186. (4723 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem Reislę Bloch, z miejsca pobytu niewiadomą, iż celem doręczenia jej ts uchwały z dnia 27 maja 1886 l. 7598 w sprawie egzekucyjnej tarnowskiego Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu przeciw Abrahamowi i Reislę Blochom pto 500 zł. zapadłej, ustanowiony został dla niej kuratorem adw. dr. Salamon. W Tarnowie, dnia 27 czerwca 1886.

Upadłości.

L. 30535 (4790 1-3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkich ruchomy, jakoteż na wszystkich nieruchomości, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 D. p. p. położony majątek protokołowanego kupca S. Mütz we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu kraj. Zarzyckiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dra Czeszera wzywając zarazem wierzycieli aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensji poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 14 lipca 1886 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbirowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 14 września 1886 i podać ją na terminie na dzień 13 października 1886 godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami przysłuża prawo wybrać na terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzycielności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej”.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów, dnia 23 czerwca 1886.

Księgi gruntowe.

L. 1153 (4759)
Dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej w gminie katastralnej „Krasna” rozpoczyna Komisya hipoteczna Stanisławowskiego c. k. sądu obwodowego z dniem 3 lipca 1886. co do powszechnej wiadomości się podaje.

Każdy mający interes w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co do wyjaśnienia swoich praw za stosowne uzna.

Dora, dnia 27 czerwca 1886.

C. k. Komisya hipoteczna.

L. 130 138 (4758)
Komisya hipoteczna przy Prezydium c. k. sądu obwodowego w Przemyslu oznajmia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gmin katastralnych Trzciańiec i Kuźminka w powiecie Birczańskim położonych rozpocznie na miejscu Trzciańcu, dnia 7 lipca 1886.

Po ukończeniu czynności urzędowych w Trzciańcu, przedsięwzięte będą dochodzenia w Kuźminie.

Blizsze szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.
Przemysł, 29 czerwca 1886.

L. 73 — 74 (4767)
Komisya hipoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania gminy Wola - żelichowska złożone zostały w sądzie powiatowym w Dąbrowie do przejrzenia.

Zarzut przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w sądzie a dnia 10 lipca 1886 przed Komisją hipoteczną.
Dąbrowa, dnia 30 czerwca 1886.

L. 73 — 74 (4767)
Komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy Brzezówka dnia 12 lipca 1886 rozpoczyna.

Blizsze szczegóły zawierają ogłoszenia w gminie.
Dąbrowa, dnia 30 czerwca 1886.

L. 1112 (4682)
Do dochodzeń miejscowych celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej, Koropiec z Przewoźcem wyznaczam dzień 8 lipca 1886 co podaje do powszechnej wiadomości.

Każdy mający interes w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co do wyjaśnienia swych praw za stosowne uzna.

Komisya hipoteczna
Stanisławów, dnia 25 czerwca 1886.

L. 82 (4688)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służące mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Łomnica.

Zarzut przeciwko prawdziwości arkuszków posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym dnia 5 lipca 1886 w którym dalsze dochodzenia miejscowe przeprowadzać będzie.

Stary Sącz, 26 czerwca 1886.

Doniesienia prywatne.

L. 4719 (4678 3-3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Maryi Midowiczowej kapitał w sumie 11.163 złr. 32 ct. wa. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 11.400 w. a. na hipotece dóbr Bendzieszyna w powiecie brzeskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 30 czerwca 1886 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Maryę Midowiczową, jako właścicielkę tych dóbr, ażeby wypożyczony kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyła pod rygorem egzekucji, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 16 czerwca 1886.

L. 4720 (4679 3-3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Michałowi i Katarzynie małż: Romerom kapitały 7065 zł. 54 ct. i 4561 zł. 12 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 8100 zł. w. a. na hipotece dóbr Łęka z przyl: Zalesie w powiecie Sandeckim położonych, intabulowane z dniem 30 czerwca 1886 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Michała i Katarzynę małż: Romerów jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucji a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie. d. 16 czerwca 1886.

Dr. A. MAJEWSKIEGO

Zakład wodołeczniczy

we Lwowie (w Kisielcu)

otwarty przez cały rok. przyjmuje chorych z zupełnym zaopatrzeniem i dochodzących do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i tusze dla szerszej publiczności.

Telefon l. 54.

(3697 19-?)

Na porę kuracyjną 1886 poleca rzeczywiście dobrą **Herbatę rosyjską** Izydor Wohl

właściciel jedynego wyłącznego handlu herbaty 16 lat istnieją. we Lwowie, Sykstuska 6. 4703 2-10

MORSZYN,

źródło solankowo-borowinowe

zakład wodołeczniczy

otwarty od 15 maja położenie znakomite, roślinność bujna, powietrze pełne ozonu, klimat łagodny, dokoła lasy szpilkowe, które łączą się z parkiem zakładowym. Mieszkania suche bardzo wygodnie urządzone łożnienki ogrzewane; sala jadalna obszerna i sala do zabaw, kępielnia, gymnastyka i t. p. kuchnia dla gości kapitalowych najwyborniejsza.

Srodki lecznicze: kąpiele solankowe i borowinowe, Hydroterapia, poczta, stacya kolejowa o 300 kroków od zakładu.

Blizszych szczegółów udziela i prospekta na żądanie posyła Dr. A. Medwey, lekarz kierujący. 3527 15-

Znany francuski COGNAC

prawdziwy francuski

Martella & C.

butelka bardzo dobrego	zł. 3 ct. 50
„ wyśmienitego	„ 4 „ —
„ 14-letniego	„ 4 „ —
„ 20	„ 5 „ 50

J. Dupont & C.

butelka wyborowego	zł. 3 ct. 50
„ 10-letniego	zł. 4 „ —
„ 15	„ 5 „ —

handel delikatesów i win

z łącznym

pokojem do śniadań

F. W. Królikowskiego

we Lwowie

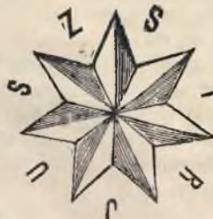
Cenniki posła się na żądanie gratis i franco.

Zamówienia z prowineyi wykonywane się bezzwłocznie, — opakowanie franco — przy odbiorze 5 butelek opłaca się porto. 4547 3 4

SKŁAD KAWY Artura Kościckiego

pod godłem

WE LWOWIE,



Chorażczyzna l. 22.

WE LWOWIE, Chorażczyzna l. 22, poleca dobrą i wydatną kawę, sprowadzoną wprost od producentów z Ameryki południowej

Kosztuje we Lwowie:

1 kilo zł. 150 i zł. 1.60.

Na prowineyi:

4/2 kilo zł. 7.70 i zł. 8.20.

franco.

Co miesiąc świeży transport. (3595 25-?)

Ważne dla p. właścicieli maszyn i ekonomów

Oferujemy franko do każdej stacyi kolejowej w kraju: podwójnie odkwaszony olej wulkaniczny jako najtańsze smarowidło do wszelkich maszyn i w ogóle do każdego przemysłu za 100 Klg. złr. 18 z beczką.

Hübner i Hanke we Lwowie, Bynek l. 36.

1769 16-?

HANDEL O. T. WINCKLER

we Lwowie ul. Teatralna l. 7.

poleca

farby olejne w najlepszym lnianym pokoycie (nie w oleju żywym) na własnych maszynach we wszystkich odcieniach jak najdelikatniej tarte i wprost do malowania przyrządzone.

Wazkie gatunki pokostów, lakierów, szcetek i pedzłów.

Farby do fasad, gips, wapno hydrauliczne, cement i ter pogazowy.

Oliwa do maszyn niefałszowana i smarowidło belgijskie do osi.

Proszek na owady, najskuteczniejszy środek do zupełnego wyniszczenia pluskw, pcheł, szwabów, molów i t. p.

Srodki niezawodne do wytępienia molów i pluskw.

Srodki desinfekcyjne i niezawodny papier na muchy.

Szuwaks w płynie nadający bez szcztokowania obuwiom najpiękniejszy czarny i trwały połtek.

Karuk rybi w płynie wypróbowany środek do klejenia i kitowania szkła, porcelany, alabastru, figur gipsowych i t. p. (uwaga! należy na podobne naśladowane wyroby, który podobną etykieta zaopatrzone w skutku jednakże nie nie warte).

Farby olejne w tubkach do robót artystycznych palety płótna malarskie i t. p. z fabryki Karola Schmidta w Düsseldorfie, którego jedyny skład dla Galicyi ja utrzymuje.

Prawdziwe farby anilinowe do farbowania i korzeń amerykański i mydlany do prania materji.

Papier pergaminowy (lepszy niż pęcherze do zawiązywania słoików kompotowych i szpagat do tegoż użytku.

Oceł prawdziwy winny do przyprawiania owoców.

Cukier w okuchach do smarowania owoców. 4714 3-3

Dwa domy

w Niemirowie

jeden murowany, a drugi drewniany, z odpowiednimi pokojami wraz z przyległym ogrodem owocowym i jarzynnym, pół morga wynoszącym, są z wolnej ręki do sprzedania.

Życząc sobie nabyć te realności zechcą się zgłosić (z wykluczeniem pośrednictwa) do właścicieli p. Zofii Arbesbauer w Niemirowie. 4650 3-3

Ważne dla gospodarzy i budowniczych

Najlepszym środkiem konserwującym materiał budulec, drewniane sprzęty domowe i narzędzia gospodarze jest **OLEJ NAFTOWY**, — posiada on bowiem tę dobrą własność, że łatwo wsiąka w drzewo, skórę i t. p., a głęboko napełniwszy pory tłustością, szczególnie je zamyka, przezco materiał od szkodliwych, zmiennych działają powietrza i wilgoci zastania, za'em n e dopuszczając przedkiergo trupienia, pękania, paczania się, chroni od zepsucia. Olej naftowy jest tak samo dobrym do zapuszczania wszelkiego drewnianego materiału, jak pokut lniany, nad którym jednakże posiada tę wyższość, że jest bez porównania tańszym. Z najlepszym skutkiem można go używać tam, gdzie drzewo na ustawiczne działania powietrza i wilgoci jest wystawione, a więc najłatwiej zepsuciu podlega. A g'y olej naftowy rafinowany naturalnej barwy, żadnego drewnianego materiału nie zmienia, przeto zamiast drogiego pokostu, do pierwszego zagruntowania pod farbę olejną, dla swej tanioci i ze znaczną korzyścią najlepiej użyty być może.

1 kilo rafinowanego oleju naftowego który koloru drzewa nie zmienia — kosztuje 14 ct.

Przy odbiorze większej ilości opuszczam znaczny rabat.

Zamówienia wysłać za przekazem do wszystkich stacyj kolei żelaznych.

Piotr Miaczyński

we Lwowie.

ul. Sykstuska l. 47. 3117 4-4

Obwieszczenie.

W oddziale zastawniczym ogólnego

rolniczo kred. Zakładu

dla Galicyi i Bukowiny

w domu własnym pod l. 2 przy ulicy

Ormiańskiej,

o d b e d z i e s i ę

dnia 2 sierpnia 1886 i w dniach następnym

w czasie godzin urzędowych przed i po

południowych

publiczna licytacja

zapadłych do wykupna po dzień 30 kwiet-

nia 1886 a nie wykupionych zastawów,

w szczególności:

klejnotów, korali, zegarów, obrazów

i innych wyrobów.

Prolongaty i wykupna przyjmować się będą

aż do 31 lipca b. r.

W dzień licytacji prolongaty przyjmowane nie będą.

Lwów, dnia 26 czerwca 1886.

DYREKCJA.

4475 2-3

Rzepa pastewna

ściernianka, nasienie świeże i pewne 1 litr 1 złr.

w. a. poleca

J. Bulsiewicz

skład nasion 4423 4-6

w Bochni.

CZIGELKA

ZDRÓJ LUDWIKA (3441 7-12)

Szczawa alkaliczno-solna, jod zawierająca.

Zajmująca najpierwsze miejsce co do największej ilości węgla sodowego pośród wszystkich dotąd znanych źródeł mineralnych całej Europy wyszczególniająca się wielką ilością żelaza i nader ośta w kwas węglowy. Wodzie tej co do przymiotów nie dorównywa żadna z alkaliczno-solnych szczaw, a woda ta ze wszystkich wód mineralnych jod zawierających jest najprzyjemniejszą do picia i najłatwiej bywa znoszona.

Szczególnie skuteczną okazała się dotychczas w cierpieniach żołądka, kiszek, pęcherza, płuc, w gruźlicy, w przewłocnym wrzodzie żołądka, w wołu i we wszystkich postaciach zółzów, jak również w następstwach kily.

Napełnianie i rozsyłka odbywa się przez Zarząd zdrojowy źródła Czigelka (poczta Bardejów) w Górnych Węgrzech. Broszury o źródle gratis.

Główny skład rozsyłkowy u A. Muszyńskiego

w GRYBOWIE, dla Galicji Bukowiny, Rumunii, Król. Polskiego, Rosyi i północ Niemiec.

**TELEGRAM**

Niżej podpisany uprzejmie zawiadamia o nowo urządzonym handlu towarów bławatnych płócien Galicyjskich i zagranicznych jak również różnych towarów w zakres tegoż handlu wchodzących pod firmą:

Roman Woyczyński

P. T. we Lwowie plac Maryacki l. 10. 4744 1-6

Upraszając uprzejmie o łaskawe poparcie tego przedsiębiorstwa, zawiadamiam, że wszelkich dołożę starań, by tak dotychczasowym towarem, najniższymi cenami, jako też rzetelną usługą zaskarbić sobie zupełne zaufanie i zadowolenie moich szanownych odbiorców. Polecając się do usług z poważaniem

Roman Woyczyński.

**FARBY OLEJNE**

gotowe do użytku i szybko schnące,

FARBY

do malowania dachów, w najlepszym pokoście tarte,

Najlepsze farby

tarte w pokoście mineralnym, odpowiadają różnym celom, nadają farbę i połysk za jednorazowym pociągnięciem, wysechają w niewielu godzinach i tańsze są od olejnych.

Farby do fasad

rozpuszczalne w wapnie do kolorowania budynków w 36 kolorach

Wszelkie gatunki lakierów krajowych i zagranicznych

Pędzle

znajlepiej renomowanych fabryk. Tektury dachowe, ter pogazowy i drzewny, masa terowa, asfalt, cement, gips.

Oliwy do maszyn i smarowidło do osi żelaznych.

Pasy skórzanne do maszyn.

Pasy gumowe do maszyn.

Gurty konopne do maszyn.

NOWOSC:

Lniane napuszczane pasy do maszyn etc. polecają:

Hübner i Hanke we Lwowie.

Karty wzorów, cenniki i specjalne oferty, na żądanie gratis i franko.

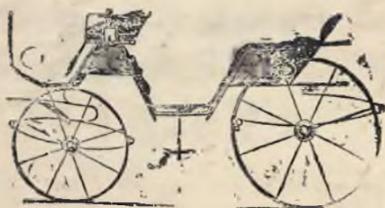
Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie.

Z dniem 30 czerwca 1886 r. było w obiegu: Asygnacyj kasowych naszego Banku a. w. zhr. 146.500. Kraków, dnia 1 lipca 1886.

(4752)

Dyrekcya.

Wielki skład powozów
najnowszych fasonów
Schustala i Spółki
c. k. nadwornej fabryki



wraz z składem tarantasów, sań i nżywanych karet, landauerskich powozów, pod znanym zarządem firmy

E. & J. STROMENGER

we Lwowie,

ulica Karola Ludwika, liczba 5.

(2349)

W myśl 2 ustępu §. 45 statutu, odbędzie się

II. Nadzwyczajne

WALNE ZGROMADZENIE

członków

Banku związkowego kredytowego

dla handlu i przemysłu w Tarnopolu (stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką) dnia 15 lipca 1886 w lokalnościach stowarzyszenia w Tarnopolu.

Porządek dzienny:

1) Wybór 12 członków Rady Zawiadawczej §. 25 stat

2) Wybór 3 członków Dyrekcji §. 6. stat

3) Załatwienie podania suspendowanego członka Dyrekcji p. M. Liebergalla.

Do licznego udziału zaprasza się niniejszem wszystkich P. T. członków w myśl §. 39 statutu. 4795

W Tarnopolu, 2 lipca 1886.

Rada nadzorcza.

Jone Schalit.

Dr. Landau.



25 0/0 taniej

PARASOLKI

z powodu kończącego się sezonu

poleca

Edward Schilling

przedtem

Schilling & Stelzer

we Lwowie

ul. Halicka l. 16

4743 1-12

SASSOW

Pomieszkanie, lub pojedyncze pokoje na sezon letni do wynajęcia, bliższą wiadomość udzieli zarząd w Sassowie. 4784 1-6

XXI. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków

BANKU ZALICZKOWEGO W STANISŁAWOWIE

odbędzie się w niedzielę dnia 11 lipca 1886 o godz. 4tej po południu, w lokalnościach Banku w ratuszu. 4791

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Sprawozdanie Dyrekcji i Rady Nadzorczej.

2. Interpretacja §. 43 statutu Banku.

3. Wnioski i interpelacje członków.

Wstęp dozwolony jest tylko członkom, za ukazaniem książeczki udziałowej.

W Stanisławowie, dnia 2 lipca 1886.

Z uchwały Rady Nadzorczej

Ignacy Żdrassil.

Klemens Cetwiński.

prezes.

sekretarz.

W chorobach sekretnych obojga płci, również w niedokrewności, bladaczce w patologicznym nadmiarze lub braku regularności w ogóle w stąbnościach płciowych u pań i panien udziela zaręczając absolutną tajemnicę skutecznej rady i pewnej pomocy lekarskiej, od kilkunastu lat ordynujący

Specjalista w chorobach tajemnych i płciowych 4134 6-5

w Rynku l. 29. pierwsze piętro, przechodnia kamienica we Lwowie, przyjmuje tylko od 12 do 1 w południe a od 1/2 do 1/2 7 wieczorem. Na listowne zgłoszenia pod pseudonimem „W. Gierlach Rynek l. 29”, odpowiada odwrotną pocztą i wysła lekarstwa.

Parkiety w różnych gatunkach

dębowe i dębowe z jaworem

po cenach 2 zł. 70 ct. i wyżej od metra

loco fabryka, poleca

parowa fabryka stolarska

Braci Wczelaków

we Lwowie.

Cenniki na żądanie odsyła się bezpłatnie. Ilustrowane książeczki z parkietami za opłatą 1 zhr. 4103 11-20



Pracownia i Skład GOTOWYCH SUKIEN MEZKICH Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męskie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13** [5170 13-?]

Marynarki w cenie 8 zhr. Pantalony męskie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct. Wykonuję oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincję akuracjami i po umiarkowanych cenach.



Nowo urządzony handel

HERBATY chińsko - rosyjskiej Edmunda Riedla

l. 10 we L W O W I E, plac Maryacki l. 10.

poleca

zbioru majowego:



pół kilo Congo	Nr. 1.	zhr. 1.60
" " Souchong czarna	" 2.	" 2.-
" " Souchong czarna	" 3.	" 3.-
" " Kasjow	" 4.	" 4.-
" " Melange de Londres	" 5.	" 4.-
" " Pecco	" 6.	" 3.-
" " Karawanowa	" 7.	" 4.-
" " najprzed.	" 8.	" 6.-
" " Gumpow perłowa	" 9.	" 3.-
" " przednia	" 10.	" 4.-

Herbata Souchong czarna, zbiór majowy, w oryginalnych chińskich skrzyneczkach i ołowiu pakowana, zhr. 3.75. Wysiewki herbaciane 1/4 kilo zhr. 1.30. Wysiewki herbaciane z najlepszych herbat pół kilo zhr. 1.60.

Zamówienia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą. Opakowanie nie się nie liczy. (4773)

Magazyn galanteryjny pod „Królem Sobieskim”

Halicka l. 4. we Lwowie

poleca świeżo nadesłane artykuły:

Do podróży kuferki ręczne od 2 zł. i wyżej. Torby ręczne i do przewieszania od 1.75 i wyżej. Paski do plaidów od 60 ct. Worki na rzeczy i pościel z płótna żaglowego z dwoma paskami od 3.50 i wyżej. Zwiłki na szczerzki, grzebienie i t. p. od 60 ct. i wyżej. Nesesery podróżne kompletnie urządzone w skórę oprawne. Kapelusze miękkie prawdziwe angielskie po 1.40. Rękawiczki i ręczniki do nacierania. Lustra podróżne w drzewie lub w skórę oprawne od 50 ct. i wyżej. Kaftanki zdrowia letnie siatkowane prawdziwe angielskie od 1 zł. i wyżej.

Wielki wybór parasolek i deszczochronów.

Parasolki dziecięce od 1.40 i wyżej. Damskie od 80 ct. i wyżej. Parasolki Ent tout cas jedwabne od 3.75 i wyżej. Deszczochrony od 1.40 i wyżej, jedwabne od 3.75 i wyżej, jedwabne automatyczne 4.85. Parasolki męskie od słońca 1.25 i wyżej. Najnowsze krawatki, laski i szelki i t. p. Szanowne zlecenia z prowincji uskuteczniam odwrotną pocztą. Z poważaniem (3528 6-?)

Ferdynand Denk.

